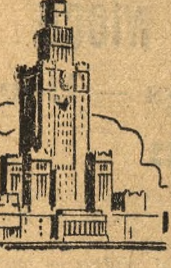


Rozpoczęto roboty ziemne przy wykopach pod dalsze części Pałacu Kultury i Nauki

Uroczystość położenia pierwszych warstw betonu pod fundamenty Pałacu Kultury i Nauki, która odbyła się 21 bm., zapoczątkowała nowy etap prac przy budowie potężnego gmachu.

Obecnie radzieccy budowniczowie zakładają wielkie stalowe kraty — zbrojenia pod fundamenty wysokościowej części Pałacu. Zbrojenia te już wkrótce wypełnione zostaną całkowicie betonem, przywożonym wywrotkami ze specjalnej wytwórni uruchomionej na terenie bazy produkcyjno-składowej w Jelonkach.

Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, wtorek 29 lipca 1952 r. | Nr 180 (1246)

Kanał Wołga — Don im. W. Lenina



NA ZDJĘCIU: Tama przelewowa hydrowęzła Cymlańskiego.

Foto — CAF

Apel do pracowników żeglugi w całej Polsce

Młodzież 55 brygady portowej w Gdyni wzywa do uczczenia czynem produkcyjnym Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Brygada młodzieżowa nr 55 portu gdyńskiego w składzie: brygadzista M. Worek oraz członkowie: W. Ferdyn, Z. Bielski, A. Szalejewski, St. Śnieja, K. Zieliński, E. Kugaczyk, R. Guziński, Z. Zamojski, J. Kunocki, J. Formella, Z. Blaszka, F. Grzenkowicz, I. Kujawski, A. Gniaczyński, F. Strąbski i J. Pipke, zwróciła się z apelem do wszystkich portowców, marynarzy, rybaków i wodniaków, wzywając ich dla uczczenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do współzawodnictwa, stosowania metod pracy ciągłej i zwiększenia wydajności pracy, szczególnie w okresie wzmożonych przewozów jesiennych, w celu zapewnienia portom i statkom sprawnej dostawy i szybkiego przerzutu masy towarowej.

„Towarzysze portowcy, marynarze, rybacy i wodniacy! — głosi m. in. apel 55 brygady portowej — świadomi korzyści płynących dla całego narodu z uchwalenia Wielkiej Karty wolności i praw, postanawiamy pogłębić i rozszerzyć doświadczenia Czynu Lipcowego. Zobowiązujemy się przez stosowanie w codziennej pracy portów systemu pracy ciągłej dążyć do wyeliminowania wszelkich nieproduktywnych przerw w pracy przeładunkowej, wykorzystać w pełni każdy dzień roboczy, zwiększyć wydajność, skracając czas przeładunku i dla uczczenia Konstytucji pracować do końca roku w tempie zobowiązań lipcowych".

Podejmując zobowiązanie, 55 portowa brygada młodzieżowa wzywa wszystkie brygady młodzieżowe portu gdyńskiego oraz portów Gdańska i Szczecina do współzawodnictwa. W dalszym ciągu apel wzywa załogi wszystkich przedsiębiorstw współpracujących z portem: kolejarzy, robotników i pracowników Hartwiga, „Pólcargo", „Półfrachtu", „Polskich Linii Oceanicznych" i inne do podjęcia zobowiązań o utrzymanie pracy w tempie Czynu Lipcowego.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

List uczestników potężnego wiecu z okazji otwarcia Kanału Wołga — Don do Józefa Stalina

MOSKWA (PAP). Na łamach „Prawdy" opublikowany został list, skierowany do Józefa Stalina przez uczestników uroczystego wiecu, który się odbył z okazji otwarcia Kanału Wołga-Don. W liście tym czytamy:

My, zebrani na wiecu, poświęconym historycznemu wydarzeniu — otwarciu Wołżańsko - Dońskiego Kanału Żeglownego im. Lenina, budowniczowie i pracownicy nowej magistrali wodnej, stachanowcy zakładów przemysłowych, fabryk i budowli, kołchoźnicy obwodu stalinowskiego i rostowskiego przesyłamy Wam, genialnemu Wodzowi i Nauczycielowi, nasze serdeczne pozdrowienia i życzenia długich lat życia i dobrego zdrowia dla dobra i szczęścia narodów ZSRR i całej postępowej ludzkości!

Oddano do użytku pierwszą wielką budowę komunizmu. Ziściło się odwieczne marzenie naszego narodu o połączeniu dwóch wielkich rzek — Wołgi i Donu.

Ukończono wielki stalinowski plan połączenia wszystkich mórz europejskiej części ZSRR w jednolity system transportu wodnego. Od mórz północy do terenów podzwrotnikowych poprzez cały kraj przeciągnięta została największa w świecie, trasa żeglowna, łącząca główne okręgi gospodarcze kraju. Moskwa, stolica naszej ojczyzny, stała się portem pięciu mórz.

Z uczuciem głębokiej radości i patriotycznej dumy ze swej wielkiej i wspaniałej ojczyzny socjalistycznej powitał cały naród radziecki postanowienie Rady Ministrów ZSRR o otwarciu Kanału Wołga - Don oraz dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o nadaniu kanałowi nieśmiertelnego imienia Lenina.

Jeszcze w zaraniu Władzy Radzieckiej Włodzimierz Lenin, opracowując wspólnie z Wami, Towarzyszu Stalin, plan zbudowania komunizmu w naszym kraju, plan przeobrażenia przyrody na bazie elektryfikacji, określił Kanał Wołga - Don jako potężną dźwignię, powołany do przebudowy gospodarki zacofanych obwodów południowo - wschodniej Rosji.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Statek „Republika Radziecka" — otworzył regularną żeglugę na trasie Moskwa — Rostow nad Donem

MOSKWA (PAP). Na linii Moskwa — Rostow nad Donem rozpoczęła się normalna żegluga. Przy huku salw honorowych motorowiec „Radziecka Republika" wypłynął z portu moskiewskiego w Chimkach w kierunku Rostowa nad Donem otwierając tym samym regularną żeglugę na tej trasie.

Trasa ta prowadzi przez Gorki, Kujbyszew, Stalingrad, Kanał Wołga-Don im. Lenina i „Morze Cymlańskie".

Uruchomieniem największej w kraju rafinerii soli potażowych załoga Kombinatu Cukrowniczego w Chełmży godnie uczciła Święto Odrodzenia

Załoga Kombinatu Cukrowniczego w Chełmży uczciła 8 rocznicę PKWN oddaniem do użytku rafinerii soli potażowych i Robotniczego Domu Kultury.

W uroczystości wzięli udział: wiceminister Przemysłu Rolnego i Spożywczego — Kotlarski i dyrektor naczelny CZP Cukrowniczego — Sobieszak, przedstawiciele władz i organizacji społecznych oraz załoga kombinatu.

Uruchomienie największej w kraju rafinerii soli potażowych — jednego z ważnych składników używanych przy produkcji szkła — jest wielkim sukcesem załogi Kombinatu Chełmżyńskiego. Pozwoli ono nie tylko na pełne pokrycie potrzeb rynku wewnętrznego, ale i na eksport części produkcji.

Projekty aparatury i urządzeń wykonano całkowicie we własnym zakresie na podstawie własnych planów technologicznych. W oparciu o wyniki badań dr Zagrodzkiego opracowano własną metodę produkcji soli potażowych, która dała pomyślne wyniki w warsztacie próbnym i obecnie została zastosowana w rafinerii.

Równocześnie został otwarty wspaniały Robotniczy Dom Kultury, przeznaczony dla załogi kombinatu, o kubaturze ponad 20 tys. m sześc. Składa się on z trzech części: właściwego domu kultury, doskonale wyposażonego przedszkola dla 200 dzieci i kinoteatru o 500 miejscach. W domu kultury mieści się bogato zaopatrzony w sprzęt i pomoce laboratoryjne gabinet techniczny, świetlica młodzieżowa, świetlica dla dorosłych, biblioteka i czytelnia, sale wykładowe i szkoleniowe, dobrze wyposażona sala gimnastyczna oraz będący na ukończeniu kryty basen pływacki.

W czasie uroczystości oddania do użytku nowych obiektów, kilkudziesięciu robotników cukrowni otrzymało odznaki „Przodownika Pracy" i wysokie nagrody pieniężne.

Wśród odznaczonych są tacy ofiarni budowniczowie rafinerii, jak Kazimierz Płochacki — spawacz acetylenowy, który wyróżnił się przy montażu urządzeń, uzyskując 239 proc normy, Bernard Blangiewicz — ślusarz brygadzista, Czesław Błaszkiewicz — brygadier elektro-instalator.

Gangsterskie ostrzelanie przez żołnierzy amerykańskich stacji Babelsberg

BERLIN (PAP). W dniu 19 czerwca br., w czasie przejazdu przez stację Babelsberg amerykańskiego transportu wojskowego, żołnierze amerykańscy, po gangstersku ostrzeliwali wartowników i personel obsługujący stację.

Amerykańskie władze okupacyjne, usiłując zrzucić z siebie odpowiedzialność za ten gangsterski wybryk, rozpowszechniają kłamliwe wersje, że jakoby stacja Babelsberg nie była ostrzeliwana przez żołnierzy amerykańskich, lecz, że rzekomo spadło kilka paczek ogni sztucznych pod koła przechodzącego pociągu. Na wersję tę, szeroko kolportowaną przez prasę zachodnio-niemiecką, powołuje się również sztab amerykańskich wojsk okupacyjnych w oficjalnym piśmie skierowanym do radzieckich władz wojskowych.

W odpowiedzi na cyniczne oświadczenie amerykańskich władz wojskowych, zastępca szefa sztabu radzieckich wojsk okupacyjnych, w Niemczech generał-major Trusow przesłał do zastępcy szefa sztabu amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech pismo, w którym potępia jak najenergiczniej próby władz amerykańskich, zmierzające do zatuszowania faktu ostrzelania personelu stacji Babelsberg w dniu 19 czerwca 1952 r. Radzieckie władze wojskowe — stwierdza gen. Trusow — przeprowadziły dokładne śledztwo, w wyniku którego ustalono niezbicie fakt ostrzelania dworca kolejowego w Babelsbergu przez żołnierzy amerykańskich.

Prowokacyjne ostrzelanie stacji Babelsberg przez żołnierzy amerykańskich oraz próby władz amerykańskich, zmierzające do uchylenia się od odpowiedzialności za te prowokacje — stwierdza gen. Trusow — wywołują zrozumiałe oburzenie personelu niemieckiego, obsługującego linię kolejową Berlin—Marienbern, która przeznaczona jest dla potrzeb garnizonu amerykańskiego w Berlinie. W zakończeniu gen. Trusow domaga się od władz amerykańskich przeprowadzenia dochodzenia celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

24,5 miliona forintów na fundusz pomocy dla Korei

BUDAPESZT (PAP). Masy pracujące Węgier biorą aktywny udział w zbiórce na fundusz pomocy walczącemu narodowi koreańskiemu, która rozpoczęła się 25 czerwca br. z inicjatywy Węgierskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Do 25 lipca br. zebrano już 24.585.312 forintów. Liczne wpłaty na fundusz pomocy dla Korei wpływają w dalszym ciągu.

—o—

Broszura, która demaskuje zbrodnie ludobójców amerykańskich w Korei i Chinach

LONDYN (PAP). W Londynie ukazała się broszura dziekana Katedry Canterbury dr Hewletta Johnsona pt. „Apeluję!", w której autor opowiada o faktach, potwierdzających stosowanie przez agresorów amerykańskich w Korei i Chinach Północno-Wschodnich broni bakteriologicznej.

Uroczyste otwarcie miasteczka dziecięcego w Podgrodziu

SZCZECIN (PAP). W dniu 27 bm. zostało uroczyście oddane do użytku miasteczko dziecięce w Podgrodziu nad zalewem szczecińskim. Był to radosny dzień dla ponad tysiąca dzieci z całego kraju — które mieszkają od kilkunastu dni w miasteczku. Od wczesnych godzin porannych zjeżdżały tu delegacje robotnicze, chłopskie i młodzieżowe, aby razem z przodownikami nauki i pracy społecznej, bawiącymi w pięknym miasteczku obchodzić dzień jego oficjalnego otwarcia.

Na tle pięknej panoramy lasów, okalających miasteczko radości, łopocą białoczerwone, czerwone i niebieskie flagi. Olbrzymich rozmiarów portrety najlepszych przyjaciół dzieci Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta dominują nad miasteczkiem. Każdy domek, świetlica, kino i dworzec kolejowy są odświętnie przybrane. Na wielkim stadionie sportowym utworzyły ogromny czworobok dzieci — pierwsi mieszkańcy miasteczka.

Witany burzliwymi oklaskami zabrał głos minister Przemysłu Drobnego — Żebrowski.

Gdy minister Żebrowski kończy swe przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Bieruta, tysiąc młodych głosów długo powtarza imię swego Wielkiego Nauczyciela i Opiekuna.

W imieniu Ministerstwa Oświaty najserdeczniejsze życzenia złożyła mieszkańcom Podgrodzia wiceminister Oświaty — Dembińska.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada, zawody sportowe i liczne występy artystyczne.

Posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego zawiadamia, że posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu odbędzie się w środę, dnia 30 lipca 1952 r. o godz. 10 w sali Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej nr 4.

XV Helsinki

Zawodnicy ZSRR zdobyli już 89 medali olimpijskich.

Wiadomości z XV Igrzysk Olimpijskich zamieszczamy na 2 str.

Z FRONTU WALKI O PLON 3 ROKU SZEŚCIOLATKI

Żniwa w pełni...

Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego pomagają w żniwach

Państwowym Gospodarstwom Rolnym naszego województwa w sprzęcie zbóż pomagają jednostki Ludowego Wojska Polskiego.

W zespole **PGR Ostaszewo** pow. Toruń w ostatnią niedzielę 3 brygady jednostki wojskowej z Torunia zestawiły w sztygi w gospodarstwie Dźwierzno 30 ha żyta, a w **Sławkowie i Kowrusie** po 20 ha.

Pomoc wojska pozwoli na poważne przyśpieszenie żniw w zespole PGR Ostaszewo.

* * *

Pracownicy zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Ostaszewie (powiat Toruń) do dnia 27 bm. skosili i zestawili 490 żyta, z czego zwieziono z 66 ha.

W zespole tym sprzęt żyta całkowicie zakończyło gospodarstwo Wilcza Kępa.

Żniwa w zespole PGR Ostaszewo przebiegają sprawnie. Kierownictwo zapomniało jednak o ogracowaniu 30 ha buraków pastewnych.

H. B.

Spółdzielcy z Grębocina przodują

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w **Grębocinie**, powiat Toruń w 3 dniach skosili i zestawili 50 ha żyta.

W dniu 28 bm. spółdzielcy zakończyli kośbę jęczmienia jarego.

Obecnie dokonują omłotu żyta, aby w pierwszych dniach sierpnia wykonać swój plan obowiązkowej sprzedaży zboża.

H. Bryl

Bierzcie przykład z traktorzystów POM w Strzelnie

Traktorzyści Państwowego Ośrodka Maszynowego w **Strzelnie** pow. Mogilno do dnia 27 bm. skosili 606.44 ha zbóż w spółdzielniach produkcyjnych powiatu.

Traktorzyści POM postanowili jak najszybciej zakończyć koszenie zbóż w spółdzielniach produkcyjnych pow. mogileńskiego, aby umożliwić im natychmiastowe wywiązanie się z planów skupu zboża.

Julianna Krajewska

Pierwsze zboże dla Państwa

Chłopi pracujący gminy **Solec Kujawski** jako pierwsi w powiecie bydgoskim po sprzęcie i dokonaniu omłotów dostarczyli do magazynu GS w Solcu 10 ton zboża.

* * *

Członkowie spółdzielni produkcyjnej **Liciszewy** w powiecie lipnowskim w dniu 25 bm. sprzedali Państwu 3 tony zboża. Postanowili oni wraz ze wszystkimi spółdzielniami produkcyjnymi powiatu lipnowskiego w lipcu przekroczyć plan obowiązkowych dostaw zboża.

J. Winiewski

Gromada Brzeszczki Małe ma dobrego sołtysa

Chłopi pracujący gminy **Rogowo** w powiecie rypińskim zakończyli kośbę żyta, oraz częściowo dokonali zwózki skoszonych zbóż. Na obszarze 96 ha dokonali podorywek, a 28 ha obsiali poplonami. Obecnie przeprowadzają omłoty.

Sołtys gromady **Brzeszczki Małe tow. Leon Jakubowski** pierwszy w gminie sprzedał zboże Państwu przekraczając plan obowiązkowej dostawy o 50 procent. Jakubowski postanowił przekroczyć plan skupu zboża o 200 proc.

Plan obowiązkowej sprzedaży zboża Państwu przekroczyła również małorolna chłopka **Więczkowska.**

Wszyscy chłopi gromady Brzeszczki Małe zobowiązali się dostarczyć zboże w ramach planowego skupu do dnia 15 sierpnia br.

K. Paczkowski



Średniorolny chłop Mieczysław Mroczkowski w gromadzie Słutkówek pow. Aleksandrów Kuj. jako pierwszy w gromadzie przystąpił do koszenia żyta.

Masy pracujące na całym świecie dumne są z osiągnięć narodu radzieckiego budującego komunizm

Głosy prasy światowej o otwarciu Kanału Wołga — Don

Dzienniki całego świata, agencje telegraficzne i prasowe oraz rozgłośnie radiowe podały wiadomość o uroczystym otwarciu Kanału Wołga — Don im. Lenina. Dzienniki podkreślają ogromne znaczenie tego kanału dla dalszego rozwoju ekonomiki radzieckiej, dla realizowanych w ZSRR planów przeobrażenia przyrody.

Chiny

PEKIN. W artykule poświęconym otwarciu Kanału Wołga — Don dziennik „Hunżenżibao" podkreśla, że otwarcie tej gigantycznej budowli jest wielkim zwycięstwem narodu radzieckiego w budowie komunizmu. Naród chiński serdecznie pozdrawia naród radziecki z okazji tego wielkiego zwycięstwa. Zbudowanie Kanału Wołga—Don — pisze dziennik — mogło być zrealizowane jedynie w warunkach socjalizmu. Zbudowanie zapory cymlańskiej na gruncie nieskalistym nie ma precedensu w historii techniki i jest całkowicie nowym rozwiązaniem jednego z najbardziej skomplikowanych problemów budownictwa irygacyjnego. Pomyślne ukończenie budowy tego kanału — stwierdza w zakończeniu dziennik — świadczy o tym, że siły produkcyjne społeczeństwa jedynie w warunkach socjalizmu mają nieograniczone możliwości rozwoju.

Czechosłowacja

PRAGA. Uroczyste otwarcie Kanału Wołga — Don powitane zostało z ogromną radością przez cały naród czechosłowacki. Dzienniki zamieściły obszerne sprawozdania z otwarcia kanału oraz specjalne artykuły, poświęcone gospodarczemu znaczeniu wołżańsko-dońskiego szlaku żeglownego. W artykułach wstępnych prasa podkreśla, że zbudowanie Kanału Wołga — Don jest wielkim wkładem w dzieło pokoju światowego.

Węgry

BUDAPESZT. Dzienniki „Szabad Nep", „Nepszawa" i inne poświęcają artykuły wstępne otwarciu Kanału im. Lenina. Dziennik „Szabad Nep" podkreśla w artykule wstępnym, że setki milionów ludzi na cały świecie łączą się z narodem radzieckim w jego wielkim święcie, jakim jest oddanie do użytku pierwszej, wielkiej budowli komunizmu.

Bułgaria

SOFIA. W Bułgarii odbyły się liczne masówki i wiece z okazji otwarcia Kanału Wołga — Don. W Sofii, Płowdiw, Dymitrowgradzie i innych miastach otwarto wystawy poświęcone Kanałowi Wołga — Don.

Dziennik „Rabotniczesko dieło" w artykule wstępnym pisze, że spojrzenia całej ludzkości kierują się ku stepom wołżańskim i dońskim, tam, gdzie przed 10 laty wygrana została historyczna bitwa stalingradzka. Dziennik „Otieczestwien Front" pisze, że cały naród bułgarski przesyła bratniemu narodowi radzieckiemu życzenia dalszych sukcesów w budowie komunizmu. Wszystkie dzienniki bułgarskie podkreślają, że budowle komunizmu ZSRR są dobitnym przejawem pokojowych dążeń Kraju Radzieckiego.

Rumunia

BUKARESZT. Dzienniki rumuńskie poświęcają wiele uwagi otwarciu pierwszej wielkiej budowli komunizmu w ZSRR. Dziennik „Viaca Sindicala" pisze w artykule wstępnym, że otwarcie Kanału Wołga — Don świadczy dobitnie o pokojowej polityce Rządu Radzieckiego. Ukończenie w tak krótkim czasie tej gigantycznej budowli świadczy o potędze Związku Radzieckiego, o wspaniałym rozkwicie radzieckiej nauki i techniki.

Albania

TIRANA. Donosząc o otwarciu Kanału Wołga — Don, dziennik „Zeri i Populit" wskazuje, że ukończenie tej budowli jest nowym zwycięstwem pokojowej, twórczej pracy narodu radzieckiego. Otwarcie kanału — pisze dziennik — jest świętem zwycięstwa całego obozu pokoju. Podczas gdy podżegacze wojenni i agresorzy — imperialiści amerykańscy stosują nieludzkie metody i środki masowej zagłady — państwo radzieckie otwiera Kanał Wołga — Don, pierwszą wielką budowlę komunizmu, służącą narodowi. W artykule pod tytułem „Wielkie zwycięstwo epoki stalinowskiej" dziennik „Baszkimi" stwierdza, że pomyślne ukończenie budowy Kanału Wołga — Don świadczy o wspaniałych osiągnięciach radzieckiej nauki i techniki.

Mongolia

UŁAN-BATOR. Prasa mongolska zamieściła liczne artykuły poświęcone otwarciu Kanału im. Lenina. Dziennik „Unen" pisze, że naród mongolski, biorąc przykład ze Związku Radzieckiego, rozwija swą gospodarkę narodową. Zwycięstwo bratniego narodu radzieckiego — stwierdza dziennik — zagrzewa masy pracujące Mongolskiej Republiki Ludowej do nowych osiągnięć produkcyjnych. W wielu mongolskich fabrykach zaciągnięto dla uczczenia otwarcia Kanału Wołga—Don — warty pracy.

N. R. D.

BERLIN. Dzienniki niemieckie zamieściły obszerne sprawozdania z przebiegu uroczystości otwarcia Kanału Wołga — Don. Po trzech latach walki na froncie przeobrażenia przyrody — pisze dziennik „Tribuene" — ludzie radzieccy osiągnęli wspaniałe zwycięstwo, będące triumfem socjalistycznej pracy, socjalistycznej nauki i techniki, triumfem idei Marksa—Engelsa—Lenina — Stalina. Dziennik „Neues Deutschland" podkreśla w artykule wstępnym, że masy pracujące na całym świecie dumne są z osiągnięć narodu radzieckiego budującego komunizm.

Francja

PARYŻ. Dziennik „Humanite" zamieścił obszerne artykuły, poświęcone otwarciu Kanału Wołga — Don oraz liczne fotografie poszczególnych odcinków wołżańsko-dońskiego szlaku wodnego. Dziennik poświęca artykuł wstępny otwarciu Kanału. „Humanite" pisze: — naród radziecki wznosząc budowle komunizmu pragnie pokoju. Naród radziecki i jego Rząd pracują w przekonaniu, że pokój można obronić. Gdyby Związek Radziecki przygotowywał agresję nie byłby w stanie przeznaczać ogromnej części swych zasobów, swej energii na tego rodzaju budownictwo. Budowla ta świadczy o pokojowych dążeniach ZSRR.

Szwecja

SZTOKHOLM. W związku z otwarciem Kanału Wołga — Don im. Lenina dziennik „Ny Dag" zamieścił liczne materiały poświęcone pierwszej budowli komunizmu w ZSRR. Dziennik zamieścił również fotografie przedstawiające poszczególne etapy prac przy budowie tej arterii wodnej. W artykule wstępnym dziennik podkreśla, że wielkie budowle komunizmu wskazują ludziom jak wspaniałe perspektywy otwierają się przed nimi po obaleniu kapitalizmu.

Dania

KOPENHAGA. Dziennik „Land og Folk" poświęca artykuł wstępny otwarciu Kanału Wołga — Don. Dziennik pisze m. in.: zwycięstwem socjalizmu, Partii Komunistycznej i społeczeństwa radzieckiego jest to, że radziecka nauka i technika, radzieccy robotnicy i kołchoźnicy w ciągu niezwykle krótkiego czasu potrafili zakończyć jedną z największych budowli na świecie. Jednocześnie prowadzone są prace nad przeobrażeniem przyrody w Azji Środkowej, na Syberii i w wielu innych miejscach. Prace te są jaskrawym kontrastem na tle tego co odbywa się w świecie kapitalistycznym, gdzie redukuje się przemysł cywilny, gdzie nie słyszy się o żadnych innych pracach, jak tylko o zbrojeniach, o bombach atomowych, o budowie nowych baz lotniczych i koszar.

Elektryfikacja rolnictwa w strefie Kanału Wołga-Don

MOSKWA (PAP). W związku z zakończeniem prac przy budowie Kanału Wołga-Don im. Lenina i Cymlańskiej Elektrowni Wodnej przystąpiono do zakładania ośrodków elektrycznych maszyn rolniczych. Ośrodki te powstają zgodnie ze stalinowskim planem przeobrażenia przyrody i elektryfikacji rolnictwa.

—o—

Odwetowcy zachodnio-niemieccy przygotowują się do wojny bakteriologicznej

BERLIN (PAP) Powszechne oburzenie wywołała w całych Niemczech wiadomość, że „departament Blanka", będący faktycznie ministerstwem wojny Niemiec zach., rozpoczął w Trizonii, w myśl polecenia sztabu Ridgway'a, rejestrację b. wojskowych biochemików i bakteriologów. Jednocześnie we wszystkich instytutach i laboratoriach bakteriologicznych w Trizonii przeprowadza się rejestracje pracowników i inwentaryzację sprzętu.

Biochemicy i bakteriolodzy, którzy zarejestrowani zostali przez „departament Blanka", przejdą specjalne przeszkolenie w laboratorium chemicznym amerykańskich wojsk okupacyjnych w Hannau, po czym wcieleni zostaną do oddziałów bakteriologicznych, wchodzących w skład „armii europejskiej". Na żądanie Ridgway'a „departament Blanka" dostarczył mu w tych dniach obszerny raport o stanie badań wojskowo-bakteriologicznych w Niemczech w końcu drugiej wojny światowej.

Wiadomości z Helsinek

XV Igrzyska Olimpijskie

Zawodnicy ZSRR zdobyli już 89 medali olimpijskich

Nieoficjalna punktacja drużynowa XV Igrzysk Olimpijskich do dnia 27 bm. włącznie jest następująca:

1) ZSRR — 439 pkt. (89 medali: 38 złotych, 38 srebrnych i 13 brązowych),
2) USA — 297 pkt. (70 medali — 40 złotych, 17 srebrnych i 13 brązowych),
3) Węgry — 137 pkt. (8 złotych, 12 srebrnych, 16 brązowych),
4) Szwecja — 128 pkt., 5) Niemcy zach. — 90 pkt., 6) Włochy — 76 pkt., 7) CSR — 75 pkt., 8) Szwajcaria — 71 pkt.

Wspaniały sukces sztangistów radzieckich

W niedzielę zakończył się olimpijski turniej w podnoszeniu ciężarów. Duży sukces odnieśli sztangiści radzieccy, którzy zdobyli 7 medali (3 złote, 3 srebrne i 1 brązowy).

W wadze lekko - ciężkiej zaciętą walkę stoczyli Nowak (ZSRR) z Schemanskym (USA). W wyciskaniu Amerykanin pobił rekord świata wynikiem 127,5 kg, lecz już wkrótce potem rekord ten poprawił Nowak, uzyskując wspaniały wynik 140 kg. W rwaniu Schemansky pobił znowu rekord świata — 140 kg, a Nowak uzyskał 125 kg. W ostatnim boju — w podrzucie Schemansky pobił ponownie rekord świata, doskonałym wynikiem 177,5 kg., co zapewniło mu zwycięstwo. Nowak uzyskał 145 kg.

Złoty medal zdobył Schemansky (USA) — 445 kg rek. świata), srebrny — Nowak (ZSRR) — 410 kg, brązowy — Kilgour (Trynidat) — 402,5 kg.

W wadze ciężkiej medale zdobyli: 1) Davis (USA) — 460 kg. (rek. olimpijski), 2) Bradford (USA) — 437,5 kg., 3) Selvetti (Arg.) — 432,5 kg.

BOKS

Zwycięstwa Niedźwiedzkiego i Drogosza — porażka Kukiera

W poniedziałek rozpoczęły się pierwsze spotkania olimpijskiego turnieju bokserskiego. Spotkania będą odbywały się codziennie w 2 seriach popołudniowej i wieczornej.

W poniedziałek po południu walczyło 3 Polaków: Kukier, Niedźwiedzki i Drogosz. Jako pierwszy wszedł między liny olimpijskiego ringu nasz reprezentant w wadze muszej Kukier, który wylosował młodego Niemca Basela.

Kukier był słaby i walczył źle taktycznie. Szybszy Niemiec miał przez wszystkie trzy starcia wyraźną przewagę. Polak nie potrafił skrócić dystansu i wpadał raz po raz w zwarcia, w których górował Basel.

Niedźwiedzki w wadze koguciej walczył z reprezentantem Australii Gowerem. Polak rozpoczął walkę bardzo skupiony. Po szybkiej wymianie ciosów Niedźwiedzki trafia przeciwnika swą groźną prawą i Gower pada do 5 na deski. Ledwo wstaje a już ponowny celny cios Polaka posyła go na deski tym razem do 6. Gower krwawi, a gdy za chwilę wędruje na deski po raz trzeci sędzia odsyła go do rogu.

Zwyciężył Niedźwiedzki przez tko w pierwszej rundzie.

Drogosz w wadze piórkowej miał za przeciwnika prymitywnego reprezentanta Burmy Banyeinena. Polak z miejsca ruszył do ataku, wywalczając sobie zdecydowaną przewagę. Na kilkanaście sekund przed końcem pierwszego starcia obu zawodników wprowadził w błąd gong z sąsiedniego ringu i obaj przedwcześnie udali się do narożników. Po wznowieniu walki szeroki, sygnalizowany cios z prawej Burmańczyka dochodzi odkrytego Drogosza który na sekundę zapoznaje się z deskami.

Ten niespodziewany cios ostudził nieco Polaka i w drugim starciu walka jest wyrównana. Dopiero trzecia runda, która upłynęła pod znakiem energicznych ataków Drogosza przyniosła mu bezsporne jednogłośne zwycięstwo.

Turniej olimpijski w boksie zainaugurowało spotkanie w wadze muszej w którym Rumun Dobrescu po żywej walce wypunktował Japończyka Negata.

Słabo, podobnie jak Kukier spisał się reprezentant Węgier Molnar, który był kilkakrotnie na deskach w spotkaniu z Toweelem (Południowa Afryka).

Reprezentant ZSRR Bułakow miał ciężką przeprawę z Holendrem Van der Zee. Dopiero w ostatnim starciu Bułakow osiągnął zdecydowaną przewagę i odniósł jednogłośnie zwycięstwo nad wicemistrzem Europy.

Z zawodników wagi muszej dobrze wypadł również mistrz Europy Pozzali (Włoch), który pokonał dobrego Irlandczyka Reddy.

Reprezentant ZSRR Garbuzow pokonał po wyrównanej walce Belga Renarda.

Niedźwiedzki w następnej kolejce spotka się z Hamalainenem (Finlandia), który w poniedziałek pokonał Nichollsa (Anglia).

Najpiękniejszym spotkaniem poniedziałkowego popołudnia była walka w wadze piórkowej między mistrzem Europy Ventają (Francja), a Sokołowem (ZSRR). Pierwszą rundę wygrywa nieznacznie Francuz. W drugim starciu przewagę ma Sokołow, a o zwycięstwie w tej wyrównanej i pięknej walce zadecydowała minimalnie lepsza końcówka Francuza.

* * *

W dalszym ciągu turnieju bokserskiego rozegrano wieczorem spotkania w wadze piórkowej (dokończenie spotkań popołudniowych) w lekkiej oraz w lekkopółśredniej.

Z Polaków Antkiewicz wygrał z Enriquez (Filipiny) na punkty a Kudłacik przegrał na punkty z Weissmannem (Fr.).

Dobra walka Antkiewicza

Jedną z najżywszych i najciekawszych walk wieczoru było spotkanie Antkiewicza z Enriquezem (Filipiny) w wadze lekkiej. Antkiewicz rozpoczął walkę szybkimi atakami, trafiając celnie w korpus przeciwnika. W drugiej min. walki Filipińczyk po silnym swingu Polaka jest na deskach do 8, a w końcu rundy jest wyraźnie zamroczony. W drugim starciu Antkiewicz zwiększa jeszcze tempo i za wszelką cenę dąży do wygrania przez nokaut. Filipińczyk jest jednak bardzo odporny i wytrzymały i mimo zainkasowania wielu silnych ciosów wytrzymuje spotkanie do końca. Kudłacik w wadze lekkopółśredniej trafił na silniejszego fizycznie Francuza Weissmanna. Polak przegrał wyraźnie dwa starcia, a dopiero w połowie ostatniej rundy rozpoczął finisz, który jednak nie mógł zmienić wyniku walki.

Polska sztafeta 4x200 m dow. wyeliminowana

Pływacy nasi startowali w poniedziałek w sztafecie 4x200 m. Z 17 sztafet, które startowały w 3 seriach, do finału zakwalifikowało się 8 według najlepszych czasów.

Sztafeta polska, która startowała w składzie: Boniecki, Lewicki, Gremlowski i Tolkaczewski osiągnęła słaby czas 9.13,7, zajmując w swojej serii 5 miejsce i została wyeliminowana. W serii tej od startu prowadzenie objęła Kanada, jednak po 100 m na czoło wysunął się Japończyk Goto i od tej pory Japończycy nie oddali już prowadzenia, a wynikiem 8.42,1 ustanowili rekord olimpijski. Z Polaków na pierwszej zmianie startował Boniecki, który stracił bardzo dużo na nawrotach. Do trzeciej zmiany sztafeta nasza płynęła na ostatniej tj. 6 pozycji i dopiero Gremlowski nadrobił około 2 m do Meksykańczyka a Tolkaczewski wywalczył dalszą przewagę.

Z serii w której startowali Polacy zakwalifikowało się do finału trzy zespoły: Japonia — 8.42,1 (rek. olimp.), Szwecja — 8.52,8 i Argentyna — 8.59,3. Czwarte miejsce w tej serii miała Kanada 9.10,0. 6 na mecie Meksyk miał czas 9.15,7.

Z pierwszej serii do finału zakwalifikowały się: Francja — 8.55,9 i Anglia — 8.59,7, a z drugiej serii USA — 8.50,9, Węgry — 8.54,6 i Afryka Pol. — 8.58,7.

Gremlowski w półfinale 400 m dow.

W eliminacji 400 m dow. do półfinału zakwalifikowało się 24 pływaków z najlepszymi czasami. Gremlowski osiągnął czas 4.49,3. Wynik ten, którym Polak zakwalifikował się do półfinału, był 13 z kolei. Serie w której startował Gremlowski wygrał Wardrop (Ang.) — 4.43,7 przed Yasuo Tanaka (Jap.) — 4.44,3. Gremlowski był trzeci.

Węgry zwyciężają Szwecję 6:0 w piłce nożnej

W półfinałowym meczu piłkarskim Węgry pokonały Szwecję 6:0 (3:0), kwalifikując się do finału olimpijskiego turnieju piłkarskiego.

Dwa medale Węgrów w strzelaniu do sylwetek

W strzelaniu do sylwetek na dystansie 25 m. (60 strzałów) dwa pierwsze miejsca zajęli Węgrzy. Złoty medal zdobył Takacs — 579 pkt. (na 600 możliwych), srebrny — Kun — 578 pkt. Trzecie miejsce i brązowy medal zdobył Rumun Lichiardopol — 578 pkt. o drugim miejscu zadecydowała dogrywka między Kunem i Lichiardopolem.

Takacs i Kun wysunęli się na pierwsze miejsca dopiero w drugim dniu zawodów. W niedzielę Takacs był 5, a Kun — 10.

PŁYWANIE

Sukces Węgierek na 100 m dow.

W finale 100 m dow. duży sukces osiągnęły pływaczki węgierskie, zdobywając złoty i brązowy medal. W finale triumfowała Szoke przed Holenderką Termeulen. O kolejności na mecie zdecydowali sędziowie dopiero po kilkuminutowej naradzie.

Wyniki finałów: 1. Szoke (Węgry) — 1:06,8, 2. Termeulen (Hol.) — 1:07,1, 3. Temes (Węgry) — 1:07,1, 4. Harrison (Afr. Pol.) — 1:07,1, 5. Alderson (USA) — 1:07,1, 6. Schumacher (Hol.) — 1:07,3.

KAJAKARSTWO

CSR zdobywa złoty i srebrny medal w jedynkach i dwójkach

Rozgrywane w dalszym ciągu finały kajakarskie przyniosły sukces reprezentantów CSR, którzy zdobyli złoty medal w jedynkach kanadyjskich na dystansie 1.000 m. przez doskonałego Holecka oraz srebrny medal w dwójkach kanadyjskich na dystansie 1.000 m. przez Brznaka i Kudrne. W finale jedynek kajaków na dystansie 500 m w konkurencji kobiet Sawina (ZSRR) zdobyła brązowy medal.

Bracia Mangiarotti zwyciężają w szpadzie

Indywidualny turniej szermierczy w szpadzie zakończył się sukcesem braci Mangiarotti (Włochy): Eduardo zdobył złoty medal olimpijski, a Dario — srebrny.

Skoki z trampoliny

W skokach z trampoliny w konkurencji mężczyzn odbyło się 6 ćwiczeń obowiązkowych i 6 dowolnych. Ostateczna klasyfikacja:

1) Browning (USA) — 205,29, 2) Andersson (USA) — 190,84, 3) Clotworthy (USA) — 184,92, 4) Capilla (Meksyk) — 178,33, 5) Brener (ZSRR) — 165,63, 6) Busin (Braz.) — 155,91.

Półfinały w koszykówce

Pierwsze półfinały spotkania w koszykówce przyniosły następujące wyniki:

Grupa I: — Argentyna — Bułgaria 100:56 (53:20), Francja — Urugwaj 68:66 (38:30).

Grupa II: — USA — ZSRR — 86:58 (39:22), Brazylia — Chile 75:44.

List uczestników potężnego wiecu z okazji otwarcia Kanału Wołga — Don do Józefa Stalina

(Dokończenie ze str. 1)

Wołżańsko - Doński Kanał Żeglowny im. Lenina został zbudowany na świętej ziemi, na której po dwakroć rozstrzygały się losy naszej ojczyzny, na której naród radziecki pod Waszym światłym kierownictwem, Towarzyszu Stalin, osiągnął historyczne na skalę światową zwycięstwa. Dziś w mieście, noszącym Wasze okryte chwałą imię, obchodzimy wraz z całym narodem radzieckim nowe wielkie zwycięstwo pokojowej, twórczej pracy.

Wołżańsko-Doński Kanał Żeglowny im. Lenina budował cały nasz kraj, wszystkie bratnie republiki wielonarodowego Związku Radzieckiego.

Ukończenie pierwszej wielkiej budowli komunizmu wywołało gorący oddźwięk w sercach milionów ludzi pracy we wszystkich krajach. Prości ludzie na całym świecie raz jeszcze przekonali się naocznie o pokojowej polityce i pokojowej pracy narodu radzieckiego, budującego komunizm.

Podczas gdy imperialiści USA rozpalają płomień nowej wojny światowej, burzą spokojne miasta i wsie koreańskie, zamieniają urodzajne ziemie, ogrody i pola w pustynie — ludzie radzieccy przeobrażają przyrodę, ujarzmiają martwe pustynie, tworzą sztuczne morza i kanały, przynoszące bogactwo i dobrobyt.

Według Waszych, Towarzyszu Stalin, mądrych wytycznych, Kanał Wołga — Don po raz pierwszy w światowej praktyce budownictwa hydrotechnicznego rozwiązał skomplikowany kompleks zagadnień z dziedziny gospodarki narodowej. Nową drogą wodną płyną już setki transportów z najważniejszymi ładunkami — zbożem, węglem, ropą naftową, drzewem, materiałami budowlanymi. Oddana do użytku Cymlańska Elektrownia Wodna dała przemysłowi i rolnictwu energię elektryczną. Pierwszych 100 tysięcy hektarów dawniej nawiedzanej posuchą ziemi otrzymało życiodajną wodę. Dzięki wodnym zasobom Morza Cymlańskiego i taniej energii elektrycznej Cymlańskiej Elektrowni Wodnej przeobraża się kraj „czarnych burz" i „piaskowych huraganów" w kwitnącą dolinę urodzaju.

Kanał Wołga — Don jest klasycznym przykładem wcielania w życie opracowanego przez Was, Towarzyszu Stalin, programu zbudowania komunizmu w naszym kraju. Kanał Wołga — Don stał się znakomitą szkołą dla wielu tysięcy budowniczych, którzy opanowali najnowocześniejszą socjalistyczną technikę, stworzoną przez rodzimy przemysł.

Na gigantycznych terenach wielkiej budowli komunizmu rozwiązano niezwykle doniosłe problemy naukowe i techniczne.

Zakończywszy prace na Kanale Wołga — Don, my, budowniczowie przekażemy swe doświadczenia i wiedzę budowniczym innych wielkich budowli epoki stalinowskiej, będziemy z jeszcze większą energią i uporem walczyć o realizację zadań, postawionych przez Partię i Rząd. Zapewniamy Was, Towarzyszu Stalin, że masy pracujące obwodu stalingradzkiego i rostowskiego oddadzą wszystkie swe siły dla jeszcze szybszego rozwoju przemysłu i rolnictwa, dla pomyślnego wykonania zadań ogólnopaństwowych w dziedzinie zakładania ochronnych pasów leśnych, budowy stawów i rezerwuarów wodnych, systemów nawadniających i odwadniających, gwarantujących całkowite zwycięstwo nad posuchą.

Masy pracujące Stalingradu i obwodu stalingradzkiego zapewniają Was, Towarzyszu Stalin, że dołożą wszelkich starań, by ukończyć pomyślnie budowę największej w świecie Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej. Dzięki temu wniesiemy nowy wkład w naszą wspólną sprawę, aby ojczyzna nasza stała się jeszcze potężniejszą, aby życie naszych ludzi stało się jeszcze piękniejsze i radośniejsze.

Za wielkość naszych dni, za naszą potężną ojczyznę, za naszą partię bolszewicką wznosimy wraz z całym narodem radzieckim okrzyk na Waszą cześć, nasz genialny Wodzu i Ojcze. Życzymy Wam długich, długich lat życia. Prowadźcie nas do całkowitego zwycięstwa komunizmu!

Niech żyje nasza ojczyzna socjalistyczna!

Niech żyje Partia Lenina—Stalina — promotor i organizator wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego!

Niech żyje nasz genialny Wódz i Nauczyciel, Wielki Budowniczy Komunizmu, Chorąży Pokoju na całym świecie, nasz Drogi Towarzysz Stalin!

WIEŚ POMORSKA realizuje obowiązkowe dostawy mleka

POWIAT GRUDZIĄDZ ZDECYDOWANIE PRZODUJE

W dniu 26 bm. 14 powiatów wykonało i przekroczyło dzienne dostawy mleka. Należą do nich: Grudziądz, Brodnica, Chełmno, Toruń, Szubin, Świecie, Wąbrzeźno, Sępólno, Rypin, Bydgoszcz, Tuchola, Żnin, Wyrzysk i Mogilno.

A oto ogólna klasyfikacja powiatów w liczbie dostawców oraz ilości dostarczanego mleka w dniu 26 bm.

Powiat	Zajmowane miejsce w liczbie dostawców	Zajmowane miejsce w ilości dostaw mleka
Aleksandrów Kujawski	19	18
Brodnica	10	2
Bydgoszcz	8	11
Chełmno	12	4
Chojnice	15	19
Grudziądz	6	1
Inowrocław	13	15
Lipno	18	16
Mogilno	7	13
Rypin	5	8
Sępólno	9	9
Świecie	16	7
Szubin	2	6
Toruń	14	3
Tuchola	4	14
Wąbrzeźno	1	5
Włocławek	17	17
Wyrzysk	3	12
Żnin	11	10

Młodzież 55 brygady portowej z Gdyni wzywa do uczczenia czynem produkcyjnym Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(Dokończenie ze str. 1)

„Zwracamy się także z gorącym wezwaniem — głosi dalej apel — do wszystkich pozostałych pracowników żeglugi — marynarzy, rybaków i żeglarzy śródlądowych, aby walczyli dla uczczenia Konstytucji o wykonanie planu drugiego półrocza, w tempie zobowiązań lipcowych. Wzywamy towarzyszy marynarzy naszej floty handlowej do walki o skracanie rejsów, o oszczędne zużycie paliwa, smarów i olejów, do rozszerzenia na wszystkie statki PMH współzawodnictwa o socjalistyczną opiekę i przeprowadzenie we własnym zakresie możliwych do wykonania remontów, należytego przygotowania statku do przeglądów stoczniowych i pomocy brygadom stoczniowym i warsztatowym dla skrócenia przestojów remontowych.

Zwracając się następnie do wszystkich załóg pływających i pracowników lądowych rybołówstwa młodzież 55 brygady wzywa do nieustępliwej walki o jak największą ilość złowionej ryby, do walki o pełne wykonanie państwowego planu połowów, przez organizowanie zespołów połowowych, do współzawodnictwa o zapobieganie awariom, skracanie przestojów remontów międzyokresowych i międzyrejsowych itd.

Zwracając się do pracowników żeglugi śródlądowej, młodzież 55 brygady rzuca im wezwanie do walki o organizację szerokiego frontu socjalistycznej opieki nad urządzeniami i mechanizmami taboru pływającego, do upowszechnienia i stosowania na wszystkich żeglownych rzekach Polski nocnych rejsów zarówno w górę jak i w dół rzeki, do nieustępliwej walki z przestojami taboru, do usprawnienia pracy dyspozytorskiej, do pomocy kolejnictwu w okresie nasilenia przewozów, do zwiększenia wydajności pracy w walce o plan itd.".

W zakończeniu apel głosi:

„Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przywitamy najgodniej wzmożonym wysiłkiem dla wykonania zadań gospodarczych naszego resortu — ważnego ogniwa w naszej gospodarce narodowej. Manifestujemy swoją solidarność z masami pracującymi całego kraju, swoje przywiązanie do Ojczyzny — Polski Ludowej, do Konstytucji, którą naród sam ustanowił. Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa! Niech żyje najlepszy Przyjaciel i Nauczyciel młodzieży polskiej Towarzysz Bolesław Bierut! Niech żyje Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Z zagadnień VII Plenum

Wykorzystać rezerwy indywidualnej gospodarki chłopskiej

Centralnym problemem VII Plenum była sprawa zacieśnienia spójni gospodarczej między miastem a wsią jako zasadniczego warunku zwycięskiej realizacji Planu 6-letniego.

VII Plenum wskazało również, że czynnikiem hamującym rozwój tej spójni jest **nadmierna** dysproporcja między tempem rozwoju przemysłu i rolnictwa. Przeważające jeszcze u nas drobnotowarowe, rozproszone, indywidualne gospodarstwa chłopskie, stosujące prymitywną technikę rolną nie są w stanie nadążyć za rozwojem, opartego na jednolitym państwowym planie, socjalistycznego przemysłu. Trzeba również uwzględnić fakt, że produkcja rolna, podlegająca w poważnym stopniu działaniu żywiołowych praw rynku wykazuje najrozmaitsze zakłócenia, że kułak, który odgrywa jeszcze poważną rolę w produkcji rolnej usiłuje spotęgować jej żywiołowość, usiłuje wykorzystać sytuację na rynku, by podbić ceny na artykuły rolne, wciągnąć pracujących chłopów do machinacji spekulacyjnych i poderwać w ten sposób realizację naszych planów przemysłowych.

I ta dysproporcja, wynikająca z odmienności **charakteru** gospodarki indywidualnej w rolnictwie i socjalistycznej w przemyśle została uwzględniona w Planie 6-letnim. Świadczą o tym planowane wskaźniki rozwoju dla tych dwóch dziedzin gospodarki narodowej na rok 1955. Jeśli przyjąć globalną wartość produkcji przemysłu i produkcji rolnictwa w 1949 r. za 100, to w roku 1955 wyniesie ona dla przemysłu 258, a dla rolnictwa 150.

Zaostrzenie więc naszych trudności w zaopatrzeniu przemysłu i ludności miast powstało nie wskutek tej obiektywnie uzasadnionej w okresie budowy fundamentów socjalizmu dysproporcji, lecz w rezultacie nadmiernej rozpiętości między poziomem rozwoju przemysłu i rolnictwa.

W jaki sposób zapobiec, jak zmniejszyć tę nadmierną dysproporcję?

Przede wszystkim przez pełne wykorzystanie możliwości i rezerw produkcyjnych tkwiących w indywidualnej gospodarce chłopskiej, która dostarcza obecnie jeszcze 85 proc. niezbędnych miastu produktów rolnych.

O tym, że takie rezerwy w gospodarce rolnej istnieją świadczy fakt znacznej **nierównomierności** rozwoju produkcji rolnej poszczególnych województw, powiatów a nawet gmin i gromad. Tak np. wydajność zbóż z jednego hektara w woj. lubelskim w 1951 r. wynosiła ponad 10 kw., a więc mniej niż przeciętna w kraju, (12,3 kw. pszenicy, 12,4 kw. żyta), a w zachodnich województwach jest ona o 4—6 kw. wyższa niż na wschodnich obszarach kraju. To samo obserwujemy w dziedzinie produkcji trzody chlewnej. Mówią o tym dane Instytutu Ekonomiki Rolnej. Otóż przeciętna roczna produkcja trzody w roku ubiegłym w zbadanych przez Instytut gospodarstwach chłopskich woj. lubelskiego wynosi 814 kg, podczas, gdy w woj. rzeszowskim sięga zaledwie 403 kg, czyli jest mniejsza o **połowę**. Znaczne niekiedy różnice między poziomem produkcji rolnej poszczególnych gospodarstw chłopskich istnieją w tej samej nawet gromadzie. Wyniki, jakie uzyskują nasi mistrzowie urodzajów i hodowli wskazują na ogromne możliwości zwiększenia produkcji i towarowości rolnictwa.

Gdzie należy szukać tych rezerw? Jakie drogi prowadzą do ich pełnego wykorzystania?

Chodzi o likwidację leżących odłogiem pól. Chodzi o szersze niż dotychczas stosowanie zasad agrotechniki, a więc siewu rzędowego, dającego przeciętny wzrost plonów o 10—15 proc. oraz doborowego i zaprawionego ziarna siewnego, o terminowy sprzęt zbóż, który zapobiega stratom, wynikającym z osypywania się ziarna, o pełne wykorzystanie parku maszynowego POM i GOM w akcji siewnej i żniwno-omłotowej, o przeprowadzenie podorywek i siewu poplonów i wczesnej orki jesiennej. Chodzi o podniesienie wydajności naszych łąk i pastwisk, by rozszerzyć bazę paszową dla rozwoju hodowli, o upowszechnienie na wsi wiedzy rolniczej oraz doświadczeń przodujących chłopów.

Wieś pracująca jest ze względu na interes Państwa Ludowego i interes własny jak najżywotniej zainteresowana w podniesieniu produkcji rolnej. Dzięki Państwu Ludowemu i jego konsekwentnej polityce uprzemysłowienia, wzrosła niepomiernie chłonność naszego rynku na artykuły rolne. Minęły bezpowrotnie czasy, gdy obfity urodzaj powodował zniżkę cen płodów rolnych i ruinę gospodarki chłopskiej. Dziś rozwijający się przemysł i wzrost ludności miejskiej wymaga coraz więcej artykułów spożywczych. Dziś dodatkowa produkcja zboża, mięsa, mleka, które chłop może sprzedać po cenach stałych i opłacalnych podnosi dochody, a więc i dobrobyt chłopa. Wprowadzając dla zapewnienia sobie niezbędnych zasobów wystarczających dla normalnego zaopatrzenia ludności pracującej w produkty rolne, obowiązkowe dostawy według ilości posiadanych hektarów, Państwo nasze jednocześnie mówi chłopu: im więcej będziesz produkował, tym więcej zostanie ci płodów rolnych, po wywiązaniu się z dostaw obowiązkowych, tym więcej mięsa, masła, ziemniaków będziesz mógł sprzedać po wolnorynkowych cenach. Jak bowiem podkreślił na VII Plenum Towarzysz Bierut — *„zadaniem Państwa nie jest zniesienie wolnego obrotu towarami produkcji rolnej. Dostawy obowiązkowe obejmują i będą obejmować również na przyszłość tylko część towarową produkcji gospodarstw chłopskich, a w żadnym wypadku nie całą produkcję towarową. Pozostałą część swej produkcji rolnik może wymieniać swobodnie na rynku w wolnej sprzedaży i nikt nie będzie go w tym krępował“*. Tej polityce Państwa zmierzającej do wzmocnienia spójni gospodarczej między miastem a wsią, zmierzającej do dalszego zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego — fundamentu władzy ludowej — kułak przeciwstawia swoją politykę.

Celem kułaka jest bowiem osłabienie Państwa Ludowego, które zwalcza jego zapędy wyzyskiwacza i spekulanta, zerwanie spójni gospodarczej między miastem i wsią, ograbianie zarówno robotnika jak i pracującego chłopa. „*Kułactwo jako klasa* — powiedział Towarzysz Bierut — *jest ostatnią redutą kapitalizmu w naszym kraju, wrogiem władzy ludowej, a więc wrogiem nie tylko robotników i biedoty wiejskiej, ale i średniorolnego chłopstwa, wrogiem całego ludu pracującego*“.

Walcząc więc o stały wzrost produkcji rolnej musimy z całą stanowczością i konsekwencją demaskować i udaremnić próby kułackiego sabotażu produkcji. Od reguły, że każdy ha ziemi musi być uprawiony, gospodarstwo kułackie nie może być wyjątkiem. Jeśli więc kułak zaniedbuje gospodarkę, pozostawiając odłogi, ją należy przekazać zespołom uprawowym, spółdzielniom produkcyjnym, PGR, czy też indywidualnie gospodarującym chłopom. Jeśli kułak nie płaci podatków, nie wywiązuje się z dostaw obowiązkowych należy go zmusić do uszanowania ustaw i wyciągnąć w stosunku do niego wszystkie konsekwencje karne, przewidziane w ustawodawstwie Państwa Ludowego.

Ujawnienie i wykorzystanie rezerw indywidualnej gospodarki chłopskiej, może jednak tylko zmniejszyć dysproporcję, ale nie może jej usunąć. Podstawowe źródło rozpiętości między poziomem produkcji przemysłowej i rolniczej tkwi bowiem w samej strukturze i prawach rządzących drobnotowarową gospodarką. Towarzysz Bierut podkreślił na VII Plenum, że całkowite przezwyciężenie dysproporcji może nastąpić tylko na drodze dobrowolnego przejścia mas chłopskich na tory zespołowej i zmechanizowanej gospodarki rolnej, na drodze nieugiętej i wytrwałej rozbudowy spółdzielczości produkcyjnej. Dlatego też pomagając pracującemu chłopstwu w rozwoju indywidualnej gospodarki, w podnoszeniu poziomu techniki uprawy roli i hodowli, musimy równolegle, z większą niż dotychczas energią walczyć o socjalistyczną przebudowę wsi.

Zadania postawione przez VII Plenum, zadania tak doniosłe dla naszego narodu, będziemy mogli wykonać wtedy tylko, gdy ubojowimy nasze organizacje partyjne, gdy pogłębimy i wzbogacimy pracę agitacyjno-wychowawczą na wsi.

Zadanie polega na tym, aby mobilizować pracujących chłopów do walki o wzrost produkcji rolnej i rozbudowę spółdzielczości produkcyjnej, pokazać im znaczenie tej walki dla podniesienia dobrobytu całego narodu, uzmysłowić masom chłopskim ich obowiązek wzmożenia wysiłku produkcyjnego i dorównania klasie robotniczej wkładem swej pracy, ofiarnością i poświęceniem w służbie narodu i Ojczyzny. Interes chłopa pracującego jest bowiem nierozerwalnie związany z umocnieniem i rozwojem Państwa Ludowego, które wyzwoliło wieś pracującą od kapitalistyczno - obszarniczego jarzma, stwarzając jej perspektywy dobrobytu i kultury.

Zadanie polega na tym, by umacniać spójnię między miastem i wsią wbrew i przeciwko kułakowi, który sojuszowi robotniczo-chłopskiemu usiłuje przeciwstawić przymierze wiejskich bogaczy i spekulantów miejskich. Chodzi o to, żeby ograniczać, wypierać i politycznie izolować kułaka w gromadzie, żeby bojowym, partyjnym słowem i konkretnym przykładem przodujących spółdzielni produkcyjnych torować drogę w przebudowie socjalistycznej wsi. Chodzi o to, aby zarówno w gospodarce, jak i świadomości całego narodu niepodzielne panowanie zdobyła niezwyciężona idea socjalizmu.

W. B.



Dyrektor zespołu PGR Brodnica - Zamek wraz z kierownikiem gospodarstwa PGR Ciele ogladają wysoką odmianę pszenicy, której nasiona zostały sprowadzone ze Związku Radzieckiego.

Nasi czytelnicy piszą:

NOWE PLACÓWKI SŁUŻBY ZDROWIA

W powiecie szubińskim oddano ostatnio do użytku dwie nowe placówki Służby Zdrowia.

W spółdzielni produkcyjnej w Cięż kowie uruchomiono izbę porodową, wyposażoną w kompletny sprzęt lekarski.

W spółdzielni produkcyjnej Żurowia, pow. Szubin otwarto sezonowy żłóbek wiejski. Do żłóbka uczęszcza przeszło 20 dzieci pracujących chłopów.

Z. D.

POD ADRESEM WYDZIAŁU ZDROWIA PREZYDIUM MRN W BYDGOSZCZY

Ostatnio zachorowała moja 5-letnia córeczka. Ponieważ temperatura u dziecka wynosiła 38,6 st. zwróciłem się do pogotowia. Oświadczono mi tam jednak, że przy tak „niskiej“ gorączce lekarze nie wyjeżdżają do chorych.

W międzyczasie stan zdrowia córeczki znacznie się pogorszył.

Gdy zawiozłem córkę do szpitala okazało się, że córka ma anginę i lewostronne zapalenie płuc.

Wypadkiem tym powinien zainteresować się Wydział Zdrowia Prez. Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.

Sylwester Chojnacki

PORONIONY POMYSŁ

Właściciel domu przy ul. J. Marchlewskiego w Więcborku Grzenda wpadł niedawno na pomysł skanalizowania swojego gospodarstwa. Bardzo to piękne, ale wyprowadził on rury odpływowe przez ogród na ulicę Kościuszki i obecnie wszelkie brudy i odpadki z gospodarstwa Grzendy spływają na jezdnię, zatruwając powietrze.

Komisja Sanitarna w Więcborku przechodzi nad tym do porządku dziennego.

Czyżby pomysł „racjonalizatorski“ Grzendy został przez nią zaakceptowany?

Stefan Krach

ZAPOMNIELI O LEPNIKU

Pomorskie Zakłady Papy w Fordonie magazynują od kilku lat na placu fabrycznym około 40 ton lepniku nie nadającego się do produkcji papy oraz większe ilości lepniku mieszanego z pakiem.

Lepnik posiada wartość użytkową, gdyż można go z powodzeniem zużytkować przy załataniu dziurawych dachów.

Lepnika zmagazynowanego w PZP w Fordonie wystarczy na wyreperowanie kilkuset dachów.

Co na to kierownictwo Fabryki Papy?

Jan Koliński

BUDYNEK AGENCJI CZEKA NA REMONT

W gromadzie Witrogoszcz (pow. Wyrzysk) budynek, w którym mieści się agencja pocztowa od dawna wymaga remontu. Kierownik agencji



zwracał się kilkakrotnie w tej sprawie do Obwodowego Urzędu Poczt i Telekomunikacji w Nakle n/N, jednakże do dzisiejszego dnia remontu nie przeprowadzono.

M. G.

Nowe metody pracy
i upowszechnianie przodujących doświadczeń — podstawą sukcesów załogi „Unii“

Pługi ciągnikowe były montowane na kozłach. Potem zaczęto mówić o montażu potokowym. Malkontenci wzruszali ramionami:

— I co to da?

A „dało“ 30 pługów dziennie zamiast 10-ciu. Po liniach montażowych płyną już teraz nie tylko pługi ciągnikowe, ale i pługi konne, siewniki, grabie konne, brony...

Potokowy montaż, to nie tylko nowa organizacja maszyn — to nowa organizacja pracy, nowa forma współzawodnictwa, w której przejawia się robotnicza inicjatywa. Potok musi płynąć bez przerwy — potok nie może się zatrzymać. Od modelarni do montażowni poprzez stolarnię, odlewnię, kuźnię.... aż póki gotowe siewniki, brony, pługi... nie wyjadą za bramę fabryczną na podbój wsi.

Jeżeli towarzysz Boguń z odlewni nie wykona na czas odlewu, to towarzysz Madziński z odddziału mechanicznego będzie wyczekiwał na robotę, a zetempowiec Jurek Jeszke pracujący przy zestawie zaklnie z młodzieńczą pasją.

Tylko, że to się nie może zdarzyć. Bo Madziński, Boguń i Jeszke, przodujący robotnicy nie dopuszczą do tego, aby z ich winy zahamowała się produkcja, chociażby na kilka sekund.

I nie tylko oni... nazwiska przodowników „Unii“ można by mnożyć... Przodująca załoga — ta nazwa nie jest przesadzona.

Przodująca załoga „Unii“ wytrwale dąży do zdobycia tytułu najlepszej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych w Polsce.

Potokowy montaż maszyn — cenne nowatorstwo zastosowane w oparciu o przodujące doświadczenia radzieckie — nie likwiduje automatycznie wszystkich trudności na jakie napotyka produkcja.

Trudności są zawsze — i narastają w miarę jak rośnie tempo rozwoju przemysłu, jak rosną plany... Powstają nowe spółdzielnie produkcyjne, gospodarka chłopska dźwiga się z zacofania, chłopskie ręce czekają na maszyny. Trzeba ich coraz więcej.

I dlatego są trudności wynikłe z wielkiego rozmachu, wzrostu — wyraz naszej siły.

„Trudności są po to, aby je pokonywać“. I to nie doraźnie, przy pomocy pochopnych metod, które mogłyby powiększyć trudności w następnych miesiącach walki o plan. Ale w sposób gruntownie przemyślany. Tak jak kierownictwo grudziądzkiej „Unii“.

Wprowadzony w maju plan walki z trudnościami przyniósł dobre rezultaty. Nowa metoda walki o plan zdała egzamin praktyczny. Montaż potokowy bron i kucie zębów do bron stanowiły „wąskie gardło“ produkcji. W planie walki z trudnościami przewidziano wprowadzenie metody inż. Kowalowa. „Wąskie gardło“ zostało zlikwidowane. Kiedy przeglądamy plan walki z trudnościami na miesiąc lipiec znajdujemy w nim takie sformułowanie: „Zorganizowanie linii obróbczej lemieszy i odkładnic“.

A potem wyszczególnione są zadania kierowniczych instancji, które zagwarantują realizację projektu.

Dyrekcja odpowiedzialna jest za przygotowanie magazynu lemieszy i montaż transportera.

Organizacja partyjna zabezpieczy pomyślne wykonanie tych zadań przez pracę polityczno-uświadamiającą. Odbędą się specjalne odprawy agitatorów i grup partyjnych.

Rada zakładowa powierza mistrzowi Wiśniewskiemu czuwanie nad przebiegiem prac na montażu, zobowiązuje go, do składania sprawozdań.

Tak przemyślany plan gwarantuje pełne powodzenie. Szeroko prowadzona praca masowo-polityczna w połączeniu z walką o nowe metody pracy, o zmechanizowanie procesów produkcji jest trwałą podstawą do osiągania sukcesów gospodarczych.

Niedawno, bo jeszcze w ubiegłym roku „Unię“ można było nazwać „potokową fabryką“ nie dlatego, że wprowadzono w niej taśmowy montaż, ale po prostu ludzie przepływali przez nią jak potok. Wprawdzie przekraczali ustalone normy czasowe, lecz nieuregulowany system płac powodował płynność kadr.

Na początku 1952 roku kierownictwo partyjno-techniczne fabryki przeprowadziło dokładną analizę na odcinku zatrudnienia i płac. Tylko wzrost wydajności pracy mógł wpłynąć na zwiększenie zarobków. A wzrost wydajności można było osiągnąć przy pomocy nowych metod pracy. Wtedy właśnie utworzono linie montażowe, gniazda obróbcze, wprowadzono natryskowe malowanie.

Zmniejszyły się normy czasowe na montaż, a mimo to podniosły się zarobki przy równoczesnym zredukowaniu fizycznego wysiłku robotnika.

Zapobiegliwa gospodarka kadrowa gwarantuje stabilizację załogi: kiedy niektórzy kwalifikowani pracownicy pracujący w stolarni chcieli opuścić fabrykę na skutek przejściowego zmniejszenia się prac stolarskich, dyrekcja zaproponowała im przeszkolenie w modelarni drzewnej.

Opanowali oni nową, dobrze płatną specjalność, a fabryka zyskała specjalistów w ciągu dwóch miesięcy, podczas gdy robotników niewykwalifikowanych trzeba by szkolić w modelarni około dwóch lat.

„Coraz więcej mamy w naszej gospodarce nowej techniki, wymagającej dokładnej i kwalifikowanej obsługi. Wszystko to wymaga nie zapewnienia w ogóle siły roboczej, a zapewnienia siły roboczej kwalifikowanej, kulturalnej, mogącej skutecznie posługiwać się nową techniką i umiejącej brać od tej techniki wszystko, co ona dać może“ — mówił Towarzysz Bierut na VII Plenum KC PZPR.

Szkolenie kadr planuje się w „Unii“ i przeprowadza w sposób zorganizowany.

W pierwszym rzędzie przyszła kolej na majstrów i brygadzistów. W świetle uchwały Rządu o prawach i obowiązkach majstrów przeszkolono ich już w marcu na specjalnym kursie.

Przeszkoleni brakarze - kontrolerzy produkcji podnieśli jakość i wydajność pracy, usprawnili odbiór, co pozwoliło w znacznym stopniu zlikwidować braki.

Osiągnięciem zakładu jest zorganizowanie 19 szkół stachanowskich, które są jedną z najważniejszych form przekazywania i wprowadzania metod pracy czołowych przodowników. Umożliwiają one przyswojenie sobie przez określoną grupę robotników metod pracy przodownika będącego kierownikiem szkoły. Robotnicy zapoznają się z metodami pracy takich przodowników jak tow. Stefan Szumski, Zygmunt Boguń, Ludwik Szram, Czesław Madziński.

Towarzysz Boguń jest agitatorem partyjnym i w pracy tej poświęca wiele uwagi sprawom podnoszenia kwalifikacji robotników.

Dwaj młodzi chłopcy — niewykwalifikowani robotnicy Neuman i Wysocki chcieliby opuścić zakład. Tow. Boguń jest zdania, że nie wolno rezygnować z ludzi. Trzeba ich przedtem cierpliwie i uważnie przekonywać. Chłopcy przekonali się — zaczęli uczęszczać na szkolenie. A rezultat? Doganiają dziś normy swego nauczyciela. Organizacja partyjna w „Unii“ daje agitatorom polecenia — wskazuje im konkretnych ludzi, szczególną uwagę zwraca na młodzież.

Henryk Jankowski, — delegat na Zlot Młodych Przodowników zaledwie pamięta te czasy, kiedy tow. Antoni Kołodziejski z kuźni namawiał go do szkolenia przywarsztatowego.

Dziś Henryk Jankowski należy do czołówki — osiąga 230 proc. normy. Mistrz - racjonalizator Bernard Kempiński przekazał mu swoją długoletnią wiedzę i doświadczenie.

Podnoszenie kwalifikacji nie ogranicza się do szkolenia przywarsztatowego. Są także Techminima, w których uzupełniają i pogłębiają swą wiedzę inżynierowie, technicy, majstrowie i robotnicy. Kierownictwo „Unii“ korzysta z przodujących doświadczeń innych fabryk oraz z pomocy Instytutów Naukowych. Planowa sieć szkolenia zawodowego stwarza trwałą podstawę stabilizacji załogi.

* * *

Załoga „Unii“ zdając sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności przed krajem za zaspokojenie potrzeb gospodarki narodowej w dziedzinie maszyn i narzędzi rolniczych, nie poprzestaje na osiągniętych sukcesach.

W świetle uchwał VII Plenum z wielką jasnością stanęło zagadnienie usprawnienia metod pracy kierownictwa partyjno-technicznego. Zamierzenia kierownictwa „Unii“ idą w kierunku dalszej rozbudowy szkolenia przywarsztatowego, zwiększenia ilości wykładów w Techminimum. Organizacja produkcji ma być usprawniona przez wydzielenie grup montażowych w poszczególnych warsztatach zestawczych. Grupa montażowa — jako nieliczna, operatywna jednostka kierowana przez specjalnie przeszkolonych grupowych zapewni lepsze wykonywanie zadań produkcyjnych.

Utworzenie większej ilości brygad kobiecych i młodzieżowych zaktywizuje w bardziej pełny sposób oddzielne grupy załogi fabrycznej.

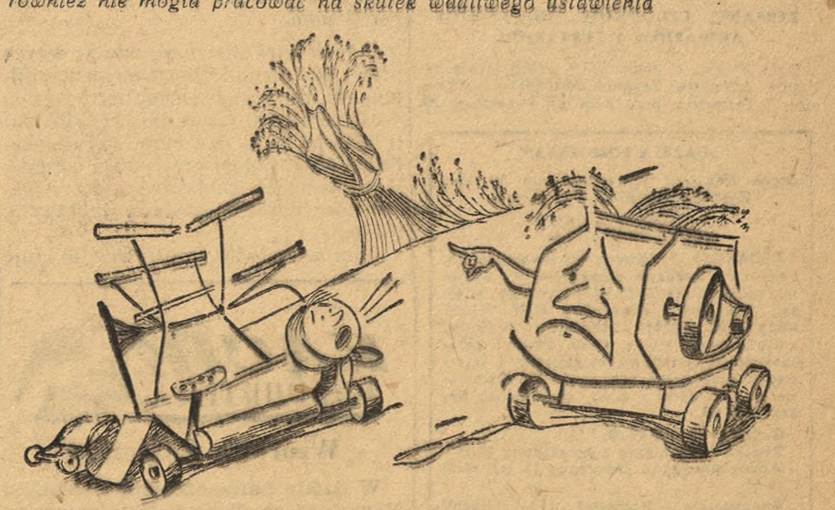
Wprowadzenie nowej technologii w oparciu o zdobycze radzieckie, oraz mechanizacja pracochłonnych robót pozwoli na wykrycie i uruchomienie nowych rezerw produkcyjnych w walce o przedterminowe wykonanie napiętych zadań trzeciego roku Sześciolatki.

Przez dalsze udoskonalanie metod kierownictwa, dyrekcja i organizacja partyjna, zapewnią fabryce nowe sukcesy produkcyjne.

Alicja Zatrybówna

To też brakoróbstwo

Otrzymaliśmy list od naszego czytelnika ALOJZEGO GABRYSZAKA z Mogilna, w którym pisze, że POM w Strzelnie dostarczył w myśl zawartej umowy do spółdzielni produkcyjnej w Siedlimowie do cięcia rzepaku snopowiązałkę z połamanymi motowidłami, a spółdzielni produkcyjnej Wola Kożuszkowa w powiecie mogileńskim maszynę do młócenia rzepaku, która również nie mogła pracować na skutek wadliwego ustawienia



SNOPOWIĄZAŁKA: No, jak idzie praca sąsiadko? Widzę, że i wy też nie w porządku, bo nie możecie młócić. Wydaje mi się, że gotowe do prac żniwno-omłotowych byłyśmy tylko wtedy, gdy stałyśmy w POM Strzelno wymalowane. A teraz, kiedy mamy pomóc spółdzielcom i chłopom pracującym, ze wstydem musimy „odpoczywać“.

MŁOCARNIA: — Tak, tak, droga sąsiadko. I mnie w POM-ie obstukało ze wszystkich stron kilku mechaników, malarz odmalował, a komisja stwierdziła, że mogę pracować. Cóż z tego, kiedy sama widzicie, że rzepak się prosi, abym go młóciła, a we mnie coś się zacina i ani rusz. Coś z moimi płucami nie w porządku. Ale wstydzić się powinno kierownictwo POM w Strzelnie i mechanicy, którym zawdzięczamy nasz strój brakorobów na kampanię żniwno - omłotową.

Skuteczne interwencje „Gazety“

Śladami listów naszych Czytelników — nieopublikowanych

TADEUSZ GROCHULSKI, TORUŃ

Zarząd Spółdzielni Inwalidów — w Bydgoszczy zawiadamia, że pracownicy spółdzielni w Toruniu otrzymali przysługujące im premie.

ZYGMUNT JAKUBOWSKI — LIPNO

PRN w Lipnie zawiadamia, że Prezydium GRN w Narutowie zwolniło Władysława Redeckiego z obowiązków sołtysa za faworyzowanie kułaków przy sprzedaży drzewa.

WALENTY KURYŁOWICZ — BYDGOSZCZ

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni SCh w Bydgoszczy zawiadamia, że samochody przewożące pracowników z Bydgoszczy do magazynów w Kapuściskach zostały wyposażone w ławki.

GENOWEFA GRZESIAK — BYDGOSZCZ

Prezydium MRN w Bydgoszczy przyznało Wam lokal przy ul. Fordońskiej 14/2.

Odznaczenia państwowe dla przodujących robotników

W dniu 21 bm. w wypełnionej szczelnie stołówce ZNTK podczas uroczystej akademii nastąpiło wręczenie krzyży zasługi i odznak Przodowników Pracy najlepszym robotnikom zakładów.

Srebrnymi krzyżami zasługi nagrodzeni zostali: Florian Długosiewicz i Tadeusz Figiel. Brązowe krzyże zasługi otrzymali: Marian Kosiński, Stefan Rogalski, Jan Wolnik, Władysław Donaj, Mieczysław Dregier, Teofil Murzczewski, Bolesław Szafrański, Edmund Nowak, Maksymilian Walczak, Franciszek Wąsowski, Ludwik Przybył, Bernard Śląski, Franciszek Kuźnicki, Alojzy Krzemiński, Klemens Nuncek, Franciszek Sobieraj, Florian Sikorski, Leon Sobczyk, Mieczysław Żebkowski i Henryk Szlachetka.

Odznaki Przodowników Pracy otrzymali: Stanisław Okoński, Marian Kosiński, Piotr Karlewski, Bolesław Przywiński, Stefan Krajewski, Józef Beiler, Marian Domański i Józef Januszewski.

W. Gryeza
korespondent

Wybieramy komitety blokowe

Dziś odbędą się następujące zebrania wyborcze:

Blok nr 8: ul. Jednostronna, Kolejarska, Okrzyńska, Półwiejska i Zamknięta oraz ul. Żeglarska od nr 48 do 71 i od nr 20 do 32. Zebranie wyborcze przy ul. Żeglarskiej nr 67, szkoła, o godz. 18.

Blok nr 57: Al. 1 Maja od nr 79 do 85 i od 68 do 74. Zebranie wyborcze przy ul. Świętojańskiej nr 20, szkoła, o godz. 18.

Blok nr 96: Al. 1 Maja od nr 87 do 91 i od 76 do 78. Zebranie wyborcze przy ul. Świętojańskiej nr 20 — szkoła — o godz. 15.00.

Blok nr 111: ul. Jodłowa oraz ul. Modrzewiowa od nr 1 do 13 i ul. Sosnowa od nr 1 do 8. Zebranie wyborcze przy ul. Modrzewiowej nr 1 — świetlica PZBM — o godz. 18.

Blok nr 186: ul. Gen. Świerczewskiego od nr 17 do 21 i 18 do 26. Zebranie wyborcze przy ul. św. Floriana nr 8 — świetlica ZS Stal — o godz. 17.

Pod ostrym kątem

Tajemnica

Zofia Koczarowska, robotnica Bydgoskiej Fabryki Okuć Meblowych zamieszkała przy ul. Różanej nr 2 udała się niedawno do prowadzącego meldunki rejonu 89 ob. Górskiego po zaświadczenie stwierdzające, że mieszka przy ul. Różanej nr 2, niezbędne do uzyskania przysługujących bonów mięsno-tłuszczowych.

Zaświadczenia jednak takiego Koczarowska nie otrzymała.

Prowadzący meldunki oświadczył, że nie może wydać zaświadczenia, gdyż od kilku miesięcy jest... wymeldowana.

Zdziwienie Koczarowskiej nie miało granic, przecież nigdy nie miała zamiaru wyjeżdżać z Bydgoszczy i wymeldowywać się.

Prowadzący meldunki twierdzi, że nie wie jak to się stało.

Jest to nieprawda, gdyż w komisariacie MO znajduje się druk wymeldowania Koczarowskiej z podpisem Górskiego.

A może jednak prowadzący meldunki rejonu 89 wyjaśni nam jak to było... z tym wymeldowaniem.

(Na podstawie listu Janusza Kwolka — opracował (Jot).

ZEBRANIE CZŁONKÓW MIŁOŚNIKÓW AKWARIÓW I TERRARIÓW

Dnia 30 bm. o godz. 18-ej odbędzie się zebranie członków Zespołu Miłośników Akwariów i Terrariów przy ZZK ul. Rycerskiej 20.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.
Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51 Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50 Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.
E-3-11188
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

970 ton złomu i metali nieżelaznych zebrano w ciągu jednego miesiąca w Bydgoszczy

Akcja sanitarno - porządkowa i zbiórka złomu oraz odpadków użytkowych zapoczątkowana została w Bydgoszczy w pierwszych dniach kwietnia br.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, powołało Miejski Komitet Akcji Sanitarno - Porządkowej oraz Zbiórki Złomu i Odpadków Użytkowych. Komitet ten oparł swą działalność na organizacjach masowych.

Duże znaczenie dla wyników akcji miała właściwie przeprowadzona akcja uświadamiająca, za pomocą prasy, radia, i afiszów. Wygłoszono również 33 pogadanki w zakładach pracy, 432 w szkołach i 27 w przedszkolach.

Osiągnięte rezultaty należy również zawdzięczyć systematycznej ścisłej kontroli prowadzonej przy współdziałaniu organizacji społecznych. Na wyróżnienie zasługują związki zawodowe, zawodowy natomiast Liga Kobiet i ZMP.

Obok grup kontrolnych złożonych z aktywu społecznego, działali kontrolerzy z Wydziału Zdrowia. Grupy te skontrolowały ogółem 5.753 obiektów w mieście. Kontrola ujawniła wiele wypadków świadczących o nieprzestrzeganiu przepisów sanitarnych.

Poważne wyniki dała zbiórka złomu.

W miesiącu kwietniu zebrano w Bydgoszczy 970 ton złomu i odpadków użytkowych, w tym 37 ton metali nieżelaznych tak bardzo cennych dla naszego przemysłu.

Dobre wyniki zarówno w akcji sanitarno-porządkowej jak i w zbiórce złomu i odpadków użytkowych osiągnięte przede wszystkim dzięki właściwej postawie społeczeństwa, które podjęło energiczną walkę o kulturę sanitarno - porządkową oraz wykazało pełne zrozumienie dla zbiórki odpadków i złomu.

Zbiórki odpadków użytkowych i złomu w latach ubiegłych nie dały spodziewanych rezultatów. Powodzenie akcji w tym roku pomogło instytucjom trudniącym się skupem w wykonaniu, a nawet przekroczeniu planów skupu we wszystkich prawie asortymentach.

Mimo dobrych wyników w akcji były również i niedociągnięcia. Do nich należy m. in. brak kontroli pracy poszczególnych komitetów zbiórkowych.

Usunięcie tych niedociągnięć pozwoli Miejskiemu Komitetowi Akcji Sanitarno - Porządkowej i Zbiórki Złomu i Odpadków Użytkowych na dalsze usprawnienie metod pracy i osiągnięcie jeszcze lepszych wyników.

Każda złotówka wpłacona na książeczkę PKO — przynosi korzyści Państwu i każdemu człowiekowi pracy.

Na ekranie

„Stalowi bojownicy"

Nowy film chiński pt. „Stalowi bojownicy" wyświetlany na ekranie kina „Pomorzanin", cieszy się zasłużonym powodzeniem. Jest to historia grupki żołnierzy Armii Ludowej, która w czasie osłaniania swej dywizji, dostała się do niewoli Czang Kai-szeka. Bohaterskie zachowanie się komunistów, którzy wolą zginąć, aniżeli wydać ukrytą żywność i maszyny fabryczne w ręce kuomintangowców, budzi podziw i głęboki szacunek dla tych, którzy przewodzili narodowi chińskiemu w jego walce wyzwoleńczej, dla członków Komunistycznej Partii Chin.

Świetnie nakręcone sceny tortur (doskonałe np. ukazywanie na przemian twarzy oficerów kuomintangowskich i twarzy posągów bożków) dzięki głębokiej, skupionej grze aktorów, wstrząsają widzem. Na specjalne wyróżnienie zasługuje młodziutki chłopiec, w sposób prawdziwy oddający postać młodego bohatera, dzielnie stawiającego czoła rozwydrzonym zbirom.

Zastrzeżenie wywołać musi kwestia dubbingu. Po nieforlunnie zdubbingowanych „Murach Malapagi" mamy w krótkim przeciągu czasu, drugi przykład niewłaściwego wyboru filmu. Rzecz jasna, że język polski pomaga mniej wyrobionemu widzowi, który nie zawsze zdąży odczytać napisy, pomagając mu w zrozumieniu treści filmu. Z drugiej jednak strony, język chiński bodaj najmniej nadaje się do przystosowania go do języka polskiego. I dlatego też w wielu wypadkach, mimo wysiłków ze strony polskich aktorów, pewne sceny wychodzą nienaturalnie.

Film ten winien stać się sygnałem dla naszego Studia Dubbingowego i spowodować staranniejszy dobór filmów do dubbingu. (z)

Jakie filmy ujrzymy w sierpniu?

W sierpniu na ekrany naszych kin wchodzą cztery nowe filmy. Postępowa wytwórnia duńska A/S Nordisk Films Kompagni zaprezentuje przeróbkę filmową „Ditty", głośnej powieści Martina Andersena Nexö, wielkiego bojownika o pokój, czołowego działacza Komunistycznej Partii Danii.

Scenarzysta i reżyser filmu, Bjarne Genning-Jensen, ograniczył się tylko do sfilmowania pierwszej części książki, która obejmuje dzieciństwo Ditty. W adaptacji — siłą rzeczy — dokonano znacznych skrótów. Jednakże atmosfera powieści i jej zasadniczy temat: ukazanie na przykładzie Ditty i jej otoczenia nędzy proletariatu duńskiego — odtworzone zostały trafnie. Pod względem aktorskim film posiada dobrą obsadę, ciekawe zdjęcia i dobrze dobraną ilustrację muzyczną.

Nowy, niezwykle interesujący film niemiecki „Skazana wioska", produkcji wytwórni „DEFA", wprowadza nas w środowisko chłopów w Niemczech zachodnich. Mieszkańcy wsi Bärenweiler dowiadują się niespodziewanie w czasie dożynek, że muszą natychmiast opuścić swe gospodarstwa, gdyż na tym terenie ma powstać lotnisko amerykańskich wojsk okupacyjnych. Nie pomagają żadne prośby i interwencje. Chłopi przekonują się, że władze adenauerowskie i wyższe duchowieństwo całkowicie zaprzedały się amerykańskim imperialistom.

Jednak wieś nie rezygnuje ze swych praw. W kulminacyjnym momencie filmu, gdy do wyznaczonego terminu opuszczenia wioski pozostało już tylko parę godzin, bicie dzwonów wzywa okoliczne wsie. Chłopi przerywają kordony amerykańskich żołdaków, którzy, wobec zdecydowanej postawy zebranych, ustępują.

Film w sposób sugestywny ukazuje fragment dramatycznej walki, jaką prowadzi wieś niemiecko-zachodnia przeciw okupantom i ich bońskim sługusom. Maluje on sugestywnie jej sytuację i nastroje polityczne.

Z wykonawców zwraca uwagę mistrzowskie opracowanie roli proboszcza przez znakomitego artystę E. v. Wintersteina. Reżyser, Martin Hellberg, przeprowadził akcję w szybkim tempie, umiejętnie koncentrując ją w scenach kulminacyjnych. Piękne zdjęcia — zwłaszcza demonstracji antyamerykańskiej i krajobrazów — na bardzo wysokim poziomie technicznym.

Jakże inną wieś przedstawia nowy film węgierski pt. „Chrzest bojowy".

Film opowiada o „Chrzcie bojowym" średniaków, wstępujących do spółdzielni produkcyjnej. Odciągają ich od niej kułacy. Temat nie jest nowy, ale ujęty został w sposób przekonywujący i plastyczny. Konflikty społeczne i polityczne ukazał scenarzysta na tle życia rodzinnego i osobistego bohaterów.

Sensacyjna niemal fabuła — nikczemne oskarżenie rzucone na sekretarza organizacji partyjnej, szantażowanie przez kułaków średniaka wstępującego do spółdzielni, nieudany zamach na niego itd — stanowią ramy fabularne tego interesującego filmu. Film demaskuje metody kułaków, dążących za wszelką cenę do osłabienia i rozbicia spółdzielni produkcyjnych.

Wykaz nowych filmów sierpniowych zamyka radziecki film o tematyce sportowej pt. „Drużyna". Opowiada on o rozwoju sportu piłkarskiego w Kraju Rad. Wśród olbrzymiej masy piłkarzy znajdują się jeszcze tacy, którzy ambicję osobistą wysuwają ponad dobro drużyny. Doskonały zawodnik „Turbiny" — Grinko wprowadza niewłaściwą atmosferę w klubie. Drużyna prowadzi długą walkę o wykorzenienie w mistrzu niewłaściwego stosunku do sportu. Grinko pod wpływem kolektywu przechodzi przemianę i staje się wzorowym sportowcem. Film „Drużyna", reżyserowany przez W. Pietrowa, posiada subtelny wątek miłosny, obfituje w szereg pasjonujących momentów piłkarskich oraz w liczne piękne zdjęcia ze stadionów sportowych.

A. R.

KĄCIK KOLPORTERA

Wzorowy kolporter

W dziale parowozowym Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy robotnik Krzemiński dobrze wywiązuje się z obowiązków kolportera.

Prowadzona przez niego praca uświadamiająca przyczyniła się do poważnego wzrostu czytelnictwa prasy partyjnej w dziale parowozowym.

Jeszcze niedawno w dziale prasę prenumerowało 7 robotników. Dziś przodujący kolporter rozprowadza 75 gazet i tygodników.

Edwin Nowak
korespondent

Nasi KORESPONDENCI FABRYCZNI piszą:

Nagrody dla przodowników pracy

Na uroczystej akademii w Bydgoskich Zakładach Obuwia nagrodzono wielu przodowników pracy.

Dyplomy i nagrody pieniężne za sumienne wykonywanie obowiązków otrzymali: Józef Litewka i Bronisław Wierzbicki, którzy mimo sędziwego wieku, dorównują w pracy zawodowej młodym przodownikom. Nagrodę otrzymał również Jan Pitroch. Pracuje on 25 lat w zakładzie i wyrabia przeciętnie 200 proc. normy, w zespole stachanowskim.

K. Zygmunt

Nowi racjonalizatorzy

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego zwiększa się stale liczba racjonalizatorów.

Ostatnio komisja usprawnień przyznała nagrody pieniężne Stanisławowi Wdowiakowi, Fr. Chwaliszewskiemu i Pawłowi Mazurkiewiczowi, którzy usprawnili swe warsztaty pracy przez zastosowanie wartościowych pomysłów racjonalizatorskich.

F. Nowicki

Dlaczego przerwano pracę?

Gdańskie Zjednoczenie Instalacyjne nr 2 w Bydgoszczy podjęło się założenia instalacji na budowie hali ubojowej przy Zakładach Mięsnych w Bydgoszczy.

Po kilku jednak dniach pracę przerwano.

Pomimo wielokrotnych interwencji Dyrekcji Zakładów Mięsnych, GZI nr 2 nie śpieszy się z wykonaniem instalacji.

Zapytujemy, dlaczego Gdańskie Zjednoczenie Instalacyjne w Bydgoszczy nie dotrzymuje terminu wykonania robót?

M. Grabarski

Obowiązkowe tępienie chwastów

(B) Na podstawie uchwały Prezydium Rządu z dnia 20. II. 1952 r. oraz rozporządzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 20. V. 52 Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Oddział Rolnictwa i Leśnictwa wzywa wszystkich właścicieli i użytkowników gruntów, działek i ogródków przydomowych do systematycznego oczyszczania swych pól z różnego rodzaju chwastów jak ostu, łopuchy, ognichy, komosy, kanianki, perzu i innych.

Oprócz stałego tępienia tych szkodliwych roślin, zarządza się tydzień powszechnego tępienia chwastów, od 1—7 sierpnia br.

W tym okresie muszą być bezwzględnie wyniszczone wszystkie chwasty na polach, ogrodach, drogach, miedzach, odłogach, pastwiskach, rowach, szkarpach, placach sportowych itd.

Stan zachwaszczenia pól i innych terenów jest stale jeszcze duży i w wielkim stopniu zmniejsza plony oraz obniża ich wartość.

Ponieważ przed rolnictwem w Planie 6-letnim stoi poważne zadanie podwyższenia plonów roślin uprawnych z hektara, dlatego konieczne jest przeprowadzenie skutecznej walki z groźnymi szkodnikami roślin jakimi są chwasty.

Niedopełnienie tego obowiązku podlega karze grzywny do 3.000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy.

Ze sportu

Jak zwyciężył Zatopek w maratonie

Emil Zatopek dokonał w Helsinkach wyczynu nienotowanego w historii Igrzysk Olimpijskich, zdobywając trzy złote medale. Do dwóch poprzednich zwycięstw na 5 i 10 km dorzucił on w niedzielę jeszcze trzecie niezwykle cenne zwycięstwo wygrywając maraton.

Czy „lokomotywa czechosłowacka" będzie jednak startować w maratonie? — oto pytanie, które zadawały sobie całe Helsinki. Odpowiedź padła o godz. 15.15, kiedy na boisko wyszli maratończycy. Wszystkie lornetki szukały wśród 69 osobowej grupy zawodników tylko jednego numeru: 903 — numeru Zatopka. Jest! Ustawia się już w pierwszej linii startujących zawodników i po strzale startera natychmiast jest przy bandzie. Dziwne to wrażenie widzieć Zatopka wcale nie spieszącego się, lecz biegnącego spokojnie truchcikiem. Polskę reprezentuje w maratonie Osiński, który po pierwszym okrążeniu zostaje już trochę w tyle. W czołówce zwraca uwagę bosy zawodnik Pakistanu Aslan. Maratończycy przebiegają trzy okrążenia na bieżni, po czym jeden za drugim nikną w bramie stadionu, za dwie i pół godziny zobaczymy ich z powrotem.

Pytanie brzmi teraz, kto pierwszy wbiegnie na stadion?

Chociaż na stadionie toczą się teraz emocjonujące pojedynki sztafet wszyscy raz po raz spoglądają na wielką tablicę świetlną, na której ukazywać się będą czasy zawodników po każdych pięciu kilometrach. Pierwszy meldunek donosi, na czele jest Anglik Peters, który 5 km przebył w czasie 15.43. O 19 sek. za nim biegną Anglik Cox, Szwed Jansson i Zatopek.

Po 10 km sytuacja nie zmienia się. Prowadzi nadal Peters, a o kilka metrów za nim biegnie wyżej wymieniona trójka, której z kolei nadeptują na pięty Argentyńczycy Corno i zwycięzca maratonu na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie Cabrera. Czas 10 km 31.55.

Peters prowadzi jeszcze do 15 km (czas 47.58), po czym na czoło wychodzi Zatopek, aby już nie oddać prowadzenia. Osiński po 15 km był na 36 miejscu mając do czołówki stratę około 5 min. Peters tak zmęczył się prowadzeniem przez 15 km, że na mecie nie uplasuje się w pierwszej 20. Zatopkowi za to wystarczy sił na prowadzenie przez następne 27 km, a na stadion wpadnie on niemal nie zmęczony.

Znakomitego Czechosłowaka „uwiesił się" Argentyńczyk Corno, który trzyma się go przez kilkanaście kilometrów. Ale i Argentyńczykowi braknie sił. Po przeszło 30 km Zatopek swobodnie oderwie się od Argentyńczyka i walczyć będzie już tylko z czasem.

Orkiestra gra fanfary olimpijskie na znak, że pierwszy maratończyk osiągnął już stadion. W kilka sekund później widzimy wynurzającego się z mroku bramy wejściowej Zatopka! Entuzjazm na wypełnionym po brzegi stadionie dochodzi do zenitu. Najpopularniejszy zawodnik 15 Igrzysk Olimpijskich, Zatopek przebiega ostatnie 200 m w takt skandowanych przez 80 tys. widzów okrzyków: „Za—to—pek! Za—to—pek!"

Zatopek dawno już ubrał się w owerol, dawno już przywitał się z żoną i kolegami, pozwolił sfotografować się ze wszystkich stron, kiedy na stadion przybiega następny zawodnik Corno. Zatopek uciekł Argentyńczykowi o 2 minuty 32 sekundy ustanawiając wynikiem 2.23.03,2 wspaniały rekord olimpijski. Długo czekamy na Osińskiego, który przybiega do mety dopiero w czwartej dziesiątce.

Po odebraniu na podium zwycięzców trzeciego złotego medalu, Zatopek na prośbę widzów przebiega wśród grzmotu braw i okrzyków rundę honorową. Biegnie lekko jak gdyby nie miał za sobą najcięższej konkurencji lekkoatletycznej. Zatopek kończący rundę — oto ostatni wspaniały akord zakończonych w niedzielę konkurencji lekkoatletycznych 15 Igrzysk Olimpijskich...

—o—

Piłka nożna w Bydgoszczy

Budowlani — Spójnia 1:8.
Spójnia — Gwardia II 3:2.
Włókniarz — Budowlani 2:3.
Spójnia II — Ogniwo 3:0.
Spójnia II — Budowlani II 16:1.
Spójnia przy BZP — Gwardia III 3:2.
Spójnia — Budowlani 2:0 — jun.
Kolejarz — Ogniwo 4:0 — tramp.
Spójnia — Budowlani 7:0 — tramp.

PUCHAR POLSKI
Spójnia — Gwardia 5:1 (1:1) — jun.

—o—

II LIGA PIŁKARSKA

II GRUPA

Spójnia (W-wa) — Stal (Star.) 1:0
Lotnik (W-wa) — Włókniarz (Chodaków) 1:1
Włókniarz (Widzew) — Gwardia (Warszawa) 1:5
Gwardia (Białystok) — Włókniarz (Radlin) 6:0

III GRUPA

Górnik (Wałbrz.) — Stal (Wr.) 4:0
Górnik (Kn.) — Stal (Lip.) 3:0
Górnik (Byt.) — Górnik (Radz.) 2:2
Stal (Sosn.) — Górnik Zabrz.) 0:0
Stal (Zielona Góra) — Budowlani (Opole) 0:5.

IV GRUPA

Gwardia (Kiel.) — Ogniwo (Tar.) 2:0
Włókniarz (Kr.) — Ogniwo (Cz.) 6:2
Włókniarz (Krosno) — Gwardia (Lublin) 2:0
WKS (Lublin) — Stal (Nowa Huta) 2:0
Włókniarz (Chełmek) — Budowlani (Przemyśl) 2:1.

W kilku wierszach...

Pływacy Węgier i NRD startowali w niedzielę w Bielsku. Niespodzianką było zwycięstwo Jaśkiewicza nad Węgrem Tumpkiem na 100 m st. grzbietowym. Jaśkiewicz uzyskał czas 1:12,0.

* * *

W wyścigu pływackim „Wpław Wisłą przez Warszawę" startowało 120 zawodników. Zwyciężył Kociszewski (CWKS).

* * *

W eliminacyjnych rozgrywkach o puchar Davisa w strefie amerykańskiej USA prowadzą z Japonią 3:0.

* * *

W tegorocznym wyścigu motocyklowym Grand — Prix — Polski, który odbędzie się w Poznaniu 3 sierpnia zgłosili się już zawodnicy CSR i Węgier.

* * *

W meczach piłkarskich Kolejarz — (Olsztyn) wygrał niespodziewanie z Kolejarzem (Poznań) 4:3, a Budowlani (Chorzów) z Kolejarzem (W-wa) 6:2.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA

POMORZANIN „Stalowi bojownicy" (godz. 16, 18 i 20).

POLONIA — „Zwycięzca przestworzy" (godz. 17 i 19.15, w niedzielę i święta od g. 15).

WOLNOŚĆ — „Biały kieł" (godz. 17 i 19).

GRYF — „Klęska szpiega" (godz. 17 i 19).

ORZEŁ — „Ostatni Mohikanin" (g. 16,45 i 19, w niedzielę od 14.30).

BAŁTYK — „Młodzi marynarze" (g. 17 i 19).

MIR — „Tajemnica szybu naftowego.

ROZMAITOŚCI — Świat młodych 1/52, Rezerwat Woroneżski, Koronkarstwo. Jeziora Mazurskie.

OGRODOWE BAGATELA — „Na arenie" (godz. 20,45).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9—15, w środy i piątki od godz. 12 do 19.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
nieczynny.

TEATR MŁODEGO WIDZA — przerwa letnia.

POMORSKI DOM SZTUKI
Wystawa ku czci Alojzego Jiraska,

DYŻURY NOCNE I NIEDZIELNE APTEK SPOŁECZNYCH

Od soboty, dnia 26 lipca br. godz. 22 do soboty dnia 2 sierpnia br. godz. 8 rano dyżur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 15 Pl. Boh. Stalingradu nr 1 — tel. 19-31 Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka nr 37 — tel. 34-31 Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22—8 rano,

Komunikaty

P.M.R.N. w Bydgoszczy, Wydział Komunikacji Drogowej zawiadamia, że na ul. DWORCOWEJ **wprowadzono ruch jednokierunkowy** od Dworca do Al. 1 Maja. Dojazd do dworca odbywa się **ul. Śniadeckich.** Równocześnie **zmieniono kierunek jazdy na ul. Pomorskiej** z tym, że zakaz wjazdu obowiązuje od ul. Śniadeckich do Al. 1 Maja. (1083k

Poszukiwania pracowników

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH Biuro Wojewódzkie w Bydgoszczy **przyjmie od zaraz:**

10 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH,
1 POMOCNIKA MAGAZYNIERA,
2 STRAŻAKÓW ppoż.,
MONTERÓW hydraulików,
POMOCNIKÓW monterów,
SPAWACZA - ŚLUSARZA,
STOLARZA,
MALARZA,
MURARZA,
1 PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO (referenta),
1 SPRZEDAWCĘ na stację benzynową (w teren),
1 PRACOWNICĘ fizyczną na stację benzynową w Bydgoszczy,
2 PORTIERÓW.

Oferty wraz z życiorysem należy składać osobiście w sekcji personalnej CPN Bydgoszcz, **Aleje 1 Maja 76, pokój nr 19.** (1071k

1 samodzielnego mechanika samochodowego
2 kierowców z prawem jazdy I, wzgl. II kat.
poszukujemy od zaraz. Reflektujemy na siły wykwalifikowane. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje ref. personalny Sp. Pracy „AUTOTRANS", Bydgoszcz, Śniadeckich 37. (1072k

ZAKŁADY MIĘSNE w Bydgoszczy **przyjmą od zaraz** UCZNI RZEŹNICKICH. Zgłoszenia w sekcji kadr M. Piotrowskiego 12/14. (1067k

Starszego KSIĘGOWEGO, KONTYSTĘ(kę) i KIEROWNIKA bazy remontowej zaangażuje **Bydgoski Zespół Budownictwa Przemysłowego** w Bydgoszczy, ul. Wrocławska 7. (1073k

ROBOTNIKÓW i KOBIETY zatrudnią od zaraz **Pomorskie Zakłady Garbarskie** w Bydgoszczy, Garbary 2-8. Zgłoszenia w dziale personalnym. (1068k

KIEROWNICZKA HALI MASZYN potrzebna od zaraz. Zgłoszenia w dziale personalnym Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, Bydgoszcz, ul. J. Krasickiego 7. (1070k

10 ŚLUSARZY samochodowych — silnikowych i konstrukcyjnych, 4 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do kolumny transportowo-wyładunkowej przyjmie natychmiast **Bydgoskie Zjednoczenie Robót Lądowo Inżynieryjnych.** Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem w Dziale Kadr Bydgoszcz, Pomorska 81. (1082k

1 REFERENTA produkcji piekarń, 1 SIŁĘ BIUROWĄ, 2 PIEKARZY, 1 PRACOWNIKA FIZYCZNEGO, 1 MAGAZYNIERA opakowań, 1 MAGAZYNIERKĘ do gospody zatrudni natychmiast **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Fordonie** ul. 15 Grudnia 9, tel. 66. (1078k

STRAŻAKÓW obchodowych (kobiety i mężczyzn) do pracy w straży pożarnej przyjmie **Bydgoskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane** w Bydgoszczy. Warunki płacy i umundurowania wg Umowy Zbiorowej w Budownictwie. Zgłoszenia pisemne względnie osobiste przyjmuje B.P.Z.B. — Sekcja p.-pożarowa ul. Dworcowa 71, pokój 23. (1079k

Wykwalifikowanych KUCHARZY - KUCHARKI ze specjalnością dań jarskich przyjmie **Okręgowe Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mlecznych** w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 41. (1080kr

Ogłoszenia drobne

ZGUBY

ZGUBIONO kwit nr 679 sklepu komisowego w Nakle Pilarczyk Anastazja, zam. Anieliny. (2708p

ZGUBIONO legitymację zw zaw nr 278224 Potelska Gertruda, Chojnice. (2698g

ZGUBIONO torebkę z dokumentami: książeczkę ubezpieczalni społecznej, książkę abonament. radia Jarosławski Szczepan, Bydgoszcz. (2720g

ZGUBIONO odcinek złożenia ankiety na nazwisko Kęsik Józefa zamieszkała w Bogienicy, pow. Tuchola. (2717P

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F XII/19247, Rydzkowska Monika, Zalesie, gm. Wałdowo Sępólno. (2715P

RÓŻNE

SKRADZIONO legitymację służbową CZP Mlecz nr 234, Związku Pracowników Spółdzielczych 127416, Ubezpieczalni Społecznej 11532158 Barygo Irena, Bydgoszcz. (2697g

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczęć „Miejski Handel Detaliczny Sklep obuwniczy nr 73, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 81". (1066k

POPROWADZĘ dom osobie samotnej chętnie wieś. Oferty „Prasa" Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „2721". (2721g

Czytajcie PRASĘ PARTYJNĄ